

UZASADNIENIE

Formularz UK 2	Sygnatura akt	II AKa 111/22	
Załącznik dołącza się w każdym przypadku. Podać liczbę załączników:	10		
1. CZĘŚĆ WSTĘPNA			
1.1. Oznaczenie wyroku sądu pierwszej instancji			
Wyrok Sądu Okręgowego w P. z dnia (...) r., sygn. akt (...).			
1.2. Podmiot wnoszący apelację			
# oskarżyciel publiczny albo prokurator w sprawie o wydanie wyroku łącznego			
# oskarżyciel posiłkowy			
# oskarżyciel prywatny			
# obrońca			
# oskarżony albo skazany w sprawie			

o wydanie wyroku łącznego			
# inny			
1.3. Granice zaskarżenia			
1.1.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
1.1.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego		

	<p>w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu</p>	
#	<p>art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia</p>	
#	<p>art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia</p>	
#	<p>art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka</p>	
#	<p>art. 439 k.p.k.</p>	
#	<p>brak zarzutów</p>	
<p>1.4. Wnioski</p>		

#	uchylenie	#	zmiana	
2.	Ustalenie faktów w związku z dowodami przeprowadzonymi przez sąd odwoławczy			
1.5.	Ustalenie faktów			
1.1.3.	Fakty uznane za udowodnione			
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.1.1.				
1.1.4.	Fakty uznane za nieudowodnione			
Lp.	Oskarżony	Fakt oraz czyn, do którego fakt się odnosi	Dowód	Numer karty
2.1.2.1.				
1.6.	Ocena dowodów			
1.1.5.	Dowody będące podstawą ustalenia faktów			
Lp. faktu z pkt 2.1.1	Dowód	Zwięźle o powodach uznania dowodu		

<p>1.1.6. Dowody nieuwzględnione przy ustaleniu faktów (dowody, które sąd uznał za niewiarygodne oraz niemające znaczenia dla ustalenia faktów)</p>			
<p>Lp. faktu z pkt 2.1.1 albo 2.1.2</p>	<p>Dowód</p>	<p>Zwięźle o powodach nieuwzględnienia dowodu</p>	
<p>3. STANOWISKO SĄDU ODWOŁAWCZEGO WOBEC ZGŁOSZONYCH ZARZUTÓW i wniosków</p>			
<p>Lp.</p>	<p>Zarzut</p>		
<p>3.1.</p>	<p>Obrońca K. L., M. M. (1) i K. K. (1) wniósł apelację, w której zaskarżył wyrok Sądu I instancji odnośnie wymienionych oskarżonych w zakresie orzeczenia o karze i podniósł zarzut rażącej niewspółmierności wymierzonych im kar pozbawienia wolności i grzywny "jako nieuwzględniających w odpowiednim stopniu" faktu przyznania się</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	

	<p>oskarżonych do winy, niskiej pozycji zajmowanej przez nich w grupie przestępczej oraz małej wysokości uzyskanej z tej działalności korzyści majątkowej, co finalnie doprowadziło do wyraźnej dysproporcji pomiędzy karą orzeczoną, a taką, która powinna zostać orzeczona przy prawidłowym zastosowaniu dyrektyw wymiaru kary.</p>		
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>			
<p>Zarzut nie zasługiwał na uwzględnienie.</p> <p>Wyjść należy od tego, że zarzut rażącej niewspółmierności kary, jako zarzut z kategorii ocen, można zasadnie podnosić wówczas, gdy kara jakkolwiek mieści się w granicach wyznaczonych prawem, nie uwzględnia w sposób właściwy okoliczności, które winny być wzięte</p>			

pod uwagę przez sąd przy kształtowaniu jej rozmiaru. Nadto ustawa traktuje jako podstawę odwoławczą tylko taką niewspółmierność kary, która ma charakter rażący. Niewspółmierność zatem musi już przy wstępnym oglądzie rzucać się w oczy i nie nadawać do zaakceptowania (por. T Grzegorzcyk, [w:] Grzegorzcyk, Tylman, Polskie postępowanie Karne, Warszawa 2005, s. 777 i P. Hofmański, E. Sadzik i K. Zgryzek, Kodeks postępowania karnego, Tom II, Komentarz , 3. wydanie, Warszawa 2007, teza 4 do art. 438, s. 669).

Wbrew stanowisku obrońcy, z opisaną wyżej sytuacją nie mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Sąd Okręgowy kształtując rozmiar jednostkowych kar pozbawienia wolności i kar grzywny oraz kar łącznych pozbawienia wolności wymierzonych K. L., M. M. (1) i K. K. (1) miał na uwadze wszystkie

istotne w tej materii okoliczności, tj. zarówno te przemawiające na korzyść oskarżonych, jak i na ich niekorzyść. Z jednej strony chodzi tu o: przyznanie się do popełnienia zarzuconych im przestępstw i nie utrudnianie postępowania, a w przypadku K. L. również o dotychczasową niekaralność, ustabilizowany tryb życia i wyrażenie skruchy. Z drugiej jednak strony - co pomija obrońca - chodzi o wysoki stopień szkodliwości społecznej popełnionych przez nich przestępstw, rodzaj naruszonych dóbr prawnie chronionych (porządek publiczny, obrót gospodarczy i mienie Skarbu Państwa), czas przestępczego współdziałania, w tym w ramach grupy przestępczej, ilość osób zaangażowanych w przestępczą działalność, działanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, rolę, jaką odegrali w przestępczym procederze, która wbrew

twierdzeniom
obrońcy była
znacząca,
wyczerpanie jednym
czynem znamion
opisanych w dwóch
przepisach, co przy
niektórych
zarzutach
skutkowało
przyjęciem
kwalifikacji
kumulatywnej,
popelnienie
przestępstw w
ramach
zorganizowanej
grupy przestępczej,
zaplanowany i
przemyślany sposób
działania, działanie
z zamiarem
bezpośrednim oraz
uczynienie z
popelnienia
przestępstwa stałego
źródła dochodu, a
przypadku K. K.
(1) i M. M. (1)
także o ich uprzednią
karalność.

Orzekając kary
grzywny Sąd
Okręgowy miał na
uwadze warunki
osobiste, rodzinne,
stosunki majątkowe
i możliwości
zarobkowe
oskarżonych, co
jednoznacznie
wynika z
uzasadnienia
zaskarżonego
wyroku.

Sąd Okręgowy
każdej z tych
okoliczności nadał

odpowiednią rangę i wagę, a ostateczna ich ocena ma charakter kompleksowy, a nie jednostronny, jak sugeruje to skarżący. W rezultacie brak było podstaw do obniżenia wymierzonych kar. Ustalony rozmiar kar należy też uwzględnić eksponowane przez apelującego okoliczności, tj. przyznanie się oskarżonych do popełnienia zarzuconych im przestępstw, pozycję jaką zajmowali w grupie przestępczej i wysokość uzyskanej przez nich korzyści majątkowej.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, orzeczone kary (jednostkowe i łączne) są odpowiednie do stopnia zawinienia oskarżonych oraz do stopnia społecznej szkodliwości czynów, których się dopuścili, jak również zapewniają prawidłowe oddziaływanie wychowawcze i zapobiegawcze wobec nich. Czynią też zadość potrzebom w zakresie kształtowania

świadomości
prawnej
społeczeństwa.

Nie budzą
jednocześnie
żadnych zastrzeżeń
następujące
rozstrzygnięcia
Sądu:

- wskazanie, które
z kar wymierzonych
oskarżonym
podlegają
wykonaniu w
przypadku
wystąpienia
idealnego zbiegu w
rozumieniu art. 8 §
1 k.k.s. (punkty 46,
53 i 62 zaskarżonego
wyroku),

- orzeczenie
przepadku na
podstawie art. 14a
ustawy o wyrobie
alkoholu etylowego
oraz wytwarzaniu
wyrobów
tytoniowych (pkt
97 zaskarżonego
wyroku),

- orzeczenie wobec
M. M. (1), na
podstawie art. 70
ust. 2 ustawy
o przeciwdziałaniu
narkomanii,
przepadku
zabezpieczonych
środków
odurzających w
postaci 24,14
gramów marihuany.

Te ostatnie
rozstrzygnięcia nie
zostały

<p>zakwestionowane przez apelującego.</p> <p>Z wyżej wskazanych powodów, Sąd Apelacyjny utrzymał zaskarżony wyrok w mocy w stosunku do K. L., M. M. (1) i K. K. (1).</p>				
<p>Wniosek</p>				
<p>Obrońca oskarżonych K. L., M. M. (1) i K. K. (1) wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonym kar po 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz znaczące obniżenie kary grzywny.</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>			
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>				
<p>Wniosek nie zasługiwał na uwzględnienie, ponieważ niezasadny okazał się zarzut podniesiony w apelacji obrońcy oskarżonych, o czym była mowa wyżej.</p>				
<p>3.2.</p>	<p>Obrońca oskarżonego M. K. (1) zaskarżył wyrok</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p>		

	<p>Sądu I instancji w części dotyczącej orzeczenia o karze oraz środkach karnych i podniósł zarzut rażącej niewspółmierności wymierzonej oskarżonemu kary w stosunku do stopnia społecznej szkodliwości przestępstw oraz w relacji do celów, jakie kara ta powinna spełnić w zakresie prewencji szczególnej i społecznego oddziaływania.</p>	# niezasadny	
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>			
<p>Zarzut okazał się niezasadny.</p> <p>Zarzut rażącej niewspółmierności kary, jako zarzut z kategorii ocen, można zasadnie podnosić wówczas, gdy kara jakkolwiek mieści się w granicach wyznaczonych prawem, nie uwzględnia w sposób właściwy okoliczności, które winny być wzięte pod uwagę przez sąd przy kształtowaniu jej rozmiaru. Nadto ustawa traktuje jako</p>			

podstawę odwoławczą tylko taką niewspółmierność kary, która ma charakter rażący. Niewspółmierność zatem musi już przy wstępnym oglądzie rzucać się w oczy i nie nadawać do zaakceptowania (por. T Grzegorzcyk, [w:] Grzegorzcyk, Tylman, Polskie postępowanie Karne, Warszawa 2005, s. 777 i P. Hofmański, E. Sadzik i K. Zgryzek, Kodeks postępowania karnego, Tom II, Komentarz , 3. wydanie, Warszawa 2007, teza 4 do art. 438, s. 669).

Wbrew stanowisku obrońcy, z opisaną wyżej sytuacją nie mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Sąd Okręgowy kształtując rozmiar jednostkowych kar pozbawienia wolności i kar grzywny oraz kar łącznych miał na uwadze wszystkie istotne w tej materii okoliczności, tj. zarówno te przemawiające na korzyść M. K. (1), jak i na jego niekorzyść. Z jednej strony chodzi tu o częściowe

przyznanie się do
popelnienia
zarzuconych mu
przestępstw i nie
utrudnianie
postępowania, a
drugiej strony -
co pomija obrońca
- o wysoki
stopień szkodliwości
społecznej
popelnionych przez
niego przestępstw,
rodzaj naruszonych
dóbr prawnie
chronionych
(porządek
publiczny, obrót
gospodarczy i mienie
Skarbu Państwa),
czas przestępczego
współdziałania, w
tym w ramach grupy
przestępczej, ilość
osób
zaangażowanych w
przestępczą
działalność,
działanie w celu
osiągnięcia korzyści
majątkowej,
znaczącą rolę, jaką
odegrał w
przestępczym
procederze,
wyczerpanie jednym
czynem znamion
opisanych w dwóch
przepisach, co przy
niektórych
zarzutach
skutkowało
przyjęciem
kwalifikacji
kumulatywnej,
popelnienie
przestępstw w
ramach
zorganizowanej
grupy przestępczej,

zaplanowany i przemyślany sposób działania, działanie z zamiarem bezpośrednim oraz uczynienie z popełnienia przestępstwa stałego źródła dochodu, w szczególności zaś o uprzednią wielokrotną karalność.

Orzekając kary grzywny Sąd Okręgowy miał na uwadze warunki osobiste, rodzinne, stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe M. K. (1), co jednoznacznie wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku.

Sąd Okręgowy każdej z tych okoliczności nadał odpowiednią rangę i wagę, a ostateczna ich ocena ma charakter kompleksowy, a nie jednostronny, jak sugeruje to skarżący. W rezultacie brak było podstaw do obniżenia wymierzonych kar.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, na przekór stanowisku obrońcy, orzeczone kary (jednostkowe i łączne) są odpowiednie do

stopnia zawinienia oskarżonego oraz do stopnia społecznej szkodliwości czynów, których się dopuścił, jak również zapewniają prawidłowe oddziaływanie wychowawcze i zapobiegawcze wobec niego. Czynią też zadość potrzebom w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Sąd Okręgowy prawidłowo również ustalił wysokość nawiązek orzeczonych w punktach 16 i 20 zaskarżonego wyroku na rzecz pokrzywdzonych podmiotów.

Nawiązki te z pewnością nie rażą swoim rozmiarem (w każdym przypadku po 20 000 złotych, przy czym łącznie po 40 000 złotych na rzecz (... S.A.), gdy weźmie się pod uwagę ogromną wręcz ilość papierosów, które M. K. (1) oznaczał lub pomógł do ich oznaczenia podrobionymi znakami towarowymi.

<p>Nie budzi jednocześnie żadnych zastrzeżeń wskazanie, które z kar wymierzonych oskarżonemu podlegają wykonaniu w przypadku wystąpienia idealnego zbiegu w rozumieniu art. 8 § 1 k.k.s. (punkt 21 zaskarżonego wyroku),</p> <p>To ostatnie rozstrzygnięcie nie zostało zakwestionowane przez apelującego.</p> <p>Z wyżej wskazanych powodów, Sąd Apelacyjny utrzymał zaskarżony wyrok w mocy w stosunku do M. K. (1).</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Obrońca oskarżonego M. K. (1) wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez:</p> <p>- zmniejszenie wysokości kary łącznej pozbawienia wolności z 2 lat i 10 miesięcy pozbawienia wolności do 2 lat pozbawienia wolności (punkt 22 wyroku),</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	

<ul style="list-style-type: none"> - zmniejszenie wysokości kary grzywny, zawartej w pkt 17 wyroku, z 300 stawek dziennych po 150 zł każda do 100 stawek dziennych po 150 zł każda, - zmniejszenie wysokości kary grzywny, zawartej w pkt 18 wyroku, z 200 stawek dziennych po 150 zł każda do 100 stawek dziennych po 150 zł każda, - orzeczenie kary łącznej grzywny w rozmiarze 120 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki na kwotę 150 zł, - zmniejszenie wysokości nawiązek, zawartych w pkt 16 i 20 wyroku, do 10 000 zł każda. 		
<p>Związłe o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Wnioski nie zasługiwały na uwzględnienie, ponieważ niezasadny okazał się zarzut podniesiony w apelacji obrońcy, o czym była mowa wyżej.</p>		

3.3.	<p>Obrońca oskarżonego A. M. (1) podniósł następujące zarzuty:</p> <p>1) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść:</p> <p>a) poprzez niesłuszne i błędne uznanie, iż oskarżony A. M. (1) działał w ramach zorganizowanej grupy przestępczej kierowanej przez A. P., podczas gdy z pisemnych motywów uzasadnienia zaskarżonego wyroku taka forma działalności i relacji między oskarżonymi nie wynika,</p> <p>b) poprzez przyjęcie przystąpienia oskarżonego do zorganizowanej grupy przestępczej "od (...) r." lub jak w uzasadnieniu od "wiosny (...) r.", podczas gdy z wyjaśnień A. M. (1) i J. P. (1) jednoznacznie wynika, że A. M. (1) dołączył do pozostałych współoskarżonych "od Ś. Wielkanocnych (...) r.,</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	
------	--	---	--

c) polegający na niesłusznym i sprzecznym z zebranych w sprawie materiałem dowodowym (w tym wyjaśnieniami A. M. i J. P., które Sąd uznał za wiarygodne w części) przyjęciu i uznaniu, że A. M. od (...) r. zaczął pracować od razu przy obsłudze maszyn na terenie posesji A. P., gdy z dowodów osobowych, tj. wyjaśnień obu oskarżonych wynika, że "na początku wykonywał prace fizyczne w tym miejscu," a "wiosną tego roku ((...)) maszyny już tam były", ale oskarżony "nie wiedział czy one pracowały",

d) polegający na dowolnym i bezzasadnym przyjęciu, że maszyny i urządzenia pracowały w sposób ciągły, nieprzerwanie od (...) r. do (...) (...) r., gdy z wyjaśnień J. P. i A. M., złożonych w toku śledztwa, wynika, że była co najmniej 14 - dniowa przerwa w produkcji (z relacji J. P. wynika, że były to dwie przerwy

po 7 dni, natomiast z wyjaśnień A. M. wynika, że była to jedna przerwa 2 - tygodniowa), przy wskazaniu przez w/w oskarżonych, iż zdarzały się i inne przerwy w produkcji związane z brakiem surowca,

e) polegający na dowolnym uznaniu i przyjęciu, że doszło do 15 transportów tytoniu do B., każdy z nich po półtorej tony, w oparciu o wyjaśnienia A. M., gdy w swoich "zeznaniach" stwierdził jedynie, iż "mogło na pewno być kilkanaście dostaw tytoniu", z tym, że "tytoniu przyjeżdżało od 700 kg do 1 500 kg w workach jutowych", a w związku z tym:

f) niesłusznym i jednocześnie błędnym przyjęciu w wyroku ilości wyprodukowanych papierosów w wysokości 18.240.000 sztuk,

g) nieuprawnionym przyjęciu, że całkowita masa tytoniu dostarczonego do B. we wskazanym okresie to 22 500 kg, przy jednoczesnym uznaniu w tej

części wyjaśnień A. M. za wiarygodne i wskazaniu przez niego, że tytoniu przyjeżdżało od 700 kg do 1 500 kg, przy czym oskarżony nie sprecyzował, czy po 1 500 kg było w każdym transporcie,

h) braku ustaleń co do pochodzenia krajanki tytoniowej ponad ustaloną i przyjętą wobec oskarżonego K. K. ilość 3 000 kg, w postaci dwóch transportów po 1 500 kg z S. do B.,

i) pominięciu i nierozważeniu w zakresie ilości sprowadzanej krajanki tytoniowej do B. treści notatnika zabezpieczonego u oskarżonego A. P.,

j) braku ustaleń co do ilości, ciężaru, czasu dostarczenia na posesję A. P. komponentów niezbędnych do kompletnej produkcji papierosów, tj. folii, etykiet, pudełek, ustników, klejów itp., które to jako "części" składowe umożliwiły produkcję kompletnych papierosów,

k) nieuprawnionym przyjęciu, że z zeznań świadka N. wynika, że jedynym mankamentem "tej linii", który obniżał wydajność o 20% było to, że "nie było tam żadnych systemów alternatywnego pakowania" i przyjęciu na k-67 uzasadnienia, iż według zeznań świadka "wydajność takiej linii w takich warunkach, jak w B. wynosi 100 paczek na minutę", podczas gdy ze złożonych przed Sądem w dniu (...) r. zeznań świadka wynika, że maszyna produkuje około 1 500 - 2 000 sztuk papierosów na minutę, co wcale nie wskazuje na produkcję 100 paczek na minutę, lecz ilość wskazana przez świadka oscyluje we wskazanych granicach 75 do 100 paczek;

2) rażącej niewspółmierności kary wymierzonej oskarżonemu w wymiarze 2 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności, nawiązek na rzecz pokrzywdzonych w łącznej kwocie 40

	<p>000 zł oraz kary grzywny w wymiarze 250 stawek po 100 zł - "poprzez niesłuszne przypisanie oskarżonemu w wyroku udziału w zorganizowanej grupie przestępczej od miesiąca (...) r., a nie od (...) (...) r., bezzasadne uznanie, iż oskarżony miał znaczącą rolę w działaniach grupy, był w swoich działaniach zdeterminowany, a nadto działał w sposób zaplanowany i przemyślany, podczas gdy z zebranego materiału dowodowego wynika, iż stwierdzony przez biegłych lekarzy psychiatrów u A. M. zespół zależności alkoholowej nie daje podstaw do takich ustaleń".</p>		
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>			
<p>Zarzuty obrońcy okazały się bezzasadne.</p> <p>Na wstępie należy zauważyć, że skoro skarżący podniósł wyłącznie zarzuty błędów w ustaleniach</p>			

faktycznych i rażącej niewspółmierności kary, to oznacza, iż nie kwestionuje sposobu procedowania Sądu I instancji, a zatem nie dostrzega uchybień ani na etapie gromadzenia dowodów, ani też na etapie ich oceny, w tym co do wiarygodności. Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych może być przecież od strony formalnej podniesiony tylko wówczas, gdy sąd, ustalając stan faktyczny, wziął pod uwagę wszystkie istotne w sprawie dowody i prawidłowo je ocenił, lecz ustalając stan faktyczny na podstawie tych dowodów, pominął wynikające z nich okoliczności istotne w sprawie (tzw. błąd „braku”) albo ustalił fakty, które wcale z danego dowodu nie wynikają lub wynikają, ale zostały zniekształcone (tzw. błąd „dowolności”). Błąd „dowolności” może także polegać na tym, iż w sposób wadliwy wnioskowano z prawidłowo ustalonych faktów ubocznych co do istnienia lub

nieistnienia faktu
głównego w
procesach
poszlakowych. Błąd
tego rodzaju
oznacza, że
określony fakt
ustalono w sposób
dowolny, albowiem
nie ma on
oparcia w dowodach
(tak trafnie D.
Świecki [w:] Kodeks
postępowania
karnego.

Komentarz, red. J.
Skorupka, Legalis
2018, komentarz do
art. 438).

Przechodząc do
istoty podniesionych
zarzutów, Sąd
Apelacyjny
stwierdza co
następuje.

Po pierwsze, Sąd
Okręgowy
prawidłowo ustalił,
że A. M. (1)
brał udział w
zorganizowanej
grupie przestępczej
kierowanej przez
A. P. (2) i
nie jest prawdą,
iż „z pisemnych
motywów
uzasadnienia
zaskarżonego
wyroku taka forma
działalności i relacji
między oskarżonymi
nie wynika”. Tezie
obrońcy przeczy
jednoznaczna treść
uzasadnienia
zaskarżonego
wyroku. Sąd

Okręgowy czyniąc ustalenia faktyczne, odnośnie do wytwórni papierosów działającej w B., jasno wskazuje kto brał udział w nielegalnym nabywaniu krajanki tytoniowej, wytwarzaniu papierosów, oznakowaniu ich podrobionymi znakami towarowymi i unikaniu opodatkowania. Wśród tych osób wymienia m.in. A. M. (1). Mało tego, określa jego rolę i opisuje sposób produkcji, która odbywała się przy wykorzystaniu bardzo profesjonalnych maszyn. Omawiając wyjaśnienia oskarżonego Sąd i instancji precyzyjnie wskazuje, którym z nich daje wiarę, a którym nie i dlaczego. Z tą oceną w pełni zgadza się Sąd Apelacyjny i w całej rozciągłości do niej się odwołuje. Nie kwestionuje jej również apelujący skoro ograniczył swoje zarzuty do błędów w ustaleniach faktycznych i rażącej niewspółmierności kary. Co jednak najistotniejsze, w

części dotyczącej
oceny prawnej
czynów Sąd
Okręgowy
wyjątkowo
obszernie, wnikliwie
i przekonująco
wykazuje dlaczego
zachowanie
oskarżonych, w
tym A. M.
(1), wyczerpało
znamiona
przestępstwa z art.
258 § 1 k.k.,
tj. udziału w
zorganizowanej
grupie przestępczej.
Zaprezentowano
tam zarówno
teoretyczne
rozważania na temat
znamion tego typu
czynu zabronionego,
jak i przedstawiono
szczegółowo
powody, które w
analizowanym
przypadku
zdecydowały o
przyjęciu tej
kwalifikacji prawnej.
Uczyniono to z
podaniem dowodów
i konkretnych
faktów, jakie w tym
przypadku miały
rozstrzygające
znaczenie. Nadto
sposób
rozumowania Sądu
I instancji został
przejrzyście
umotywowany.
Zbędnym byłoby
powielanie tego
samego w tym
miejscu. obrońca
zdaje się tych
wszystkich

obszernych wypowiedzi Sądu Okręgowego nie dostrzegać, ale one w sposób niebudzący wątpliwości wykazują sprawstwo A. M. (1) nie tylko w zakresie przestępstwa z art. 258 § 1 k.k., ale i w zakresie wszystkich pozostałych przypisanych mu przestępstw. Z uwagi na to, że sam zarzut odnoszący się do zorganizowanej grupy przestępczej jest bardzo lakoniczny, a w uzasadnieniu apelacji w ogóle go nie umotywowano, skupiając się na zupełnie innych kwestiach, Sąd Apelacyjny nie widzi potrzeby szerszego odnoszenia się do niego i to tym bardziej w sytuacji, gdy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, jak już to zaznaczono, wyczerpanie przez oskarżonego znamion czynu z art. 258 § 1 k.k. zostało przekonująco wykazane.

Po drugie, prawdą jest, że A. M. (1) różnie określał moment, od którego rozpoczął pracę w nielegalnej wytwórni papierosów w B..

Raz wspominał o „wiośnie” (...) r., a innym razem o (...). To samo trzeba odnieść do wyjaśnień J. P. (1). Niemniej, w przekonaniu Sądu Apelacyjnego, poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenie, że miało to miejsce od (...) r. nie jest dowolne i mieści się w granicach swobody, którą Sąd ten dysponował. Wszak niewątpliwym jest, iż przedmiotowa nielegalna wytwórnia papierosów rozpoczęła swoją działalność w (...) (...) r., co wiązało się z przybyciem do P. w dniu (...) (...) r. X. M., który potrafił obsługiwać i naprawiać maszyny. Z wyjaśnień A. P. (2), który kierował omawianą działalnością, należy wyprowadzić wniosek, że nawiązał kontakt z A. M. (1) jeszcze zanim rozpoczęto nielegalną produkcję papierosów i ten ostatni uczestniczył w niej od samego początku – być może pojawił się w B. wcześniej, kiedy oczekiwano na przybycie X. M. i

wówczas wykonywał
jakieś prace fizyczne
nie związane z
produkcją.

Przypomnieć

wypada, że A. P.
(2) poprosił A. M.
(1) o pomoc „przy
rozładunku suszu
tytoniu, obsłudze
maszyn i pakowaniu
papierosów”. W
miejscu, gdzie
odbywała się
produkcja A. M. (1)
został

zakwaterowany i to
razem z X. M.,
który pojawił się
tam w (...) (...) r.
Na marginesie tylko
można zaznaczyć,
że niezależnie od
tego czy okres
działania A. M. (1)
należałoby datować
od (...) r., czy od
połowy (...) (...) r.,
to nie zmieniloby
to ustaleń co do
ilości papierosów, w
wytworzeniu
których brał udział i
oznaczał

podrobionymi
znakami

towarowymi oraz co
do których unikał
opodatkowania, jak
też co do ilości
przyjętej przez niego
krajanki tytoniowej
(wyrób akcyzowy).

Te ustalenia mają
bowiem charakter
autonomiczny i dla
ich trafności nie ma
znaczenie, w którym
z wymienionych
momentów

oskarżony rozpoczął działalność przestępczą. Opierają się one m.in. na wyjaśnieniach A. M. (1).

Po trzecie, nie jest prawdą, że Sąd Okręgowy przyjął, iż maszyny w B. pracowały w sposób nieprzerwany. Na stronie 49 uzasadnienia zaskarżonego wyroku, w części odnoszącej się do ustaleń faktycznych, podkreślono, iż „w pracy nie było większych przestojów i była ona wykonywana od poniedziałku do soboty włącznie”. Przestoje więc były. Zakładając, że trwały one dwa tygodnie, jak sugeruje obrońca, to i tak nie ma to żadnego znaczenia z punktu widzenia poczynionych ustaleń faktycznych co do ilości nabytej krajanki tytoniowej, ilości wyprodukowanych i oznaczonych podrobionymi znakami towarowymi papierosów, co do których oskarżony uchylał się również od opodatkowania. Ilości te wynikają

bowiem z
prawidłowo
poczynionych przez
Sąd Okręgowy
ustaleń faktycznych,
które mają oparcie
w trafnie ocenionych
dowodach. Ilość
dostarczonej
krajanki tytoniowej
wynika przede
wszystkim z
wyjaśnień A. M. (3)
i J. P. (1). Z kolei
z opinii biegłego
D. P. wynika, że
teoretyczna
wydajność maszyn
zabezpieczonych w
B. w zakresie
wytwarzania i
pakowania, to 1
920 000 sztuk
papierosów
tygodniowo.
Przyjmując, że
wytwórnia działała
6 miesięcy i każdy
miesiąc składał się
z 4 tygodni,
to możliwe było
wyprodukowanie w
tym czasie 46
080 000 sztuk
papierosów. A. M.
(1) zarzucono zaś
wytworzenie 18 240
000 papierosów
– czyli znacząco
poniżej połowy
teoretycznych
możliwości. Tak
więc, gdyby nawet
przerwy były o
wiele dłuższe to w
niczym nie podważa
prawidłowości
ustaleń Sądu
Okręgowego.

Po czwarte, nie zasługują na uwzględnienie zarzuty obrońcy, w których twierdzi, iż dowolnym i co za tym idzie nieprawidłowym było ustalenie przez Sąd I instancji, że było 15 transportów tytoniu do B. i za każdym razem dotyczyło to 1 500 kg, tj. łącznie 22 500 kg i że wyprodukowano 18 240 000 sztuk papierosów. Rzecz w tym, że poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne opierają się na wyjaśnieniach J. P. (1) i A. M. (1). Pierwszy z nich podał, że transportów było 30, standardowo po 1 500 kg każdy. Z kolei drugi z nich podał mniej precyzyjnie, że transportów było kilkanaście i przywożono od 700 kg do 1 500 kg. Zestawiając te relacje Sąd I instancji ustalił, że transportów było 15 i za każdym razem po 1 500 kg. Takie ustalenie nie jest z pewnością dowolne. Jest ono wręcz korzystne, gdy uwzględni się dość stanowcze twierdzenia J. P.

(1), co do ilości transportów, a w szczególności co do wagi dostarczonej krajanki tytoniu. Ustalenie to jawi się jako tym bardziej trafne, a nawet daleko ostrożne, gdy uwzględni się relacje co do sposobu i czasu pracy w nielegalnej wytwórni oraz opinię biegłego w zakresie wydajności maszyn.

Ilość wyprodukowanych papierosów jest zaś wynikiem matematycznych wyliczeń związanych z powyższymi ustaleniami.

Zgodnie z opinią biegłego, 22 500 kg krajanki pozwoliło na wyprodukowanie 18 240 000 papierosów i to po odliczeniu ponad 3 ton krajanki zabezpieczonej podczas interwencji Policji w dniu (...) (...) r., a w więc nie wykorzystanej do produkcji. Biegły stwierdził zarazem, iż z 25 kilogramów krajanki powstaje 1 kilogram pyłu, zaś pozostałe 24 kilogramy służą do wytworzenia 24 000 papierosów – 1 gram krajanki na jednego papierosa.

Po piąte, treść notatnika zabezpieczonego u A. P. (2), podobnie jak i jego wyjaśnienia, nie posłużyły do ustalenia ilości nabytej krajanki, ponieważ były one niezgodne z wyjaśnieniami J. P. (1) i A. M. (3), które stały się podstawą poczynionych ustaleń faktycznych.

Po szóste, prawdą jest, że Sąd Okręgowy nie ustalił skąd pochodziła krajanka tytoniowa ponad ilość ustaloną wobec oskarżonego K. K. (1) (2 transporty po 1 500 kg, łącznie 3000 kg). Nie zdołano tego uczynić zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i sądowym. Żaden z oskarżonych, czy świadków nie potrafił wskazać dostawców. Dlatego też w opisie czynu przyjęto, iż pochodziła ona od nieustalonych osób. W niczym to jednak nie podważa prawidłowości poczynionych ustaleń faktycznych, o czym była już mowa.

Po siódme, jeżeli chodzi o komponenty do produkcji papierosów, tj. folie, etykiety, pudełka, ustniki i kleje, to niewątpliwie zostały one dostarczone do B. skoro doszło do wyprodukowania, zapakowania, oznaczenia papierosów podrobionymi znakami akcyzy oraz wywiezienia ich z wytwórni, co jest okolicznością oczywistą. Sąd Okręgowy nie musiał zatem czynić w tym zakresie jakiś szczegółowych „ustaleń”.

Po ósme, odnosząc się do dywagacji obrońcy co do zeznań świadka P. N. i „wydajności linii” w zakresie produkcji i pakowania papierosów, to de facto nie mają one znaczenia dla rozstrzygnięcia w sprawie. W tym miejscu Sąd Apelacyjny jeszcze raz odwołuje się do zacytowanych wyżej stwierdzeń biegłego D. P. i poczynionych tam rozważań w omawianym zakresie.

Nietrafny okazał się jednocześnie zarzut

rażącej
niewspółmierności
kary. Sąd Okręgowy
kształtując rozmiar
jednostkowych kar
pozbawienia
wolności i kary
grzywny oraz kary
łącznie pozbawienia
wolności miał na
uwadze wszystkie
istotne w tej
materii okoliczności,
tj. zarówno te
przemawiające na
korzyść A. M. (1),
jak i na jego
niekorzyść. Z jednej
strony chodzi tu o
przyznanie się w
znacznej części do
popelnienia
zarzuconych mu
przestępstw, nie
utrudnianie
postępowania,
ustabilizowany tryb
życia i
dotychczasową
niekaralność, a
drugiej strony -
co pomija obrońca
- o wysoki
stopień szkodliwości
społecznej
popelnionych przez
niego przestępstw,
rodzaj naruszonych
dóbr prawnie
chronionych
(porządek
publiczny, obrót
gospodarczy i mienie
Skarbu Państwa),
czas przestępczego
współdziałania, w
tym w ramach grupy
przestępczej, ilość
osób
zaangażowanych w

przestępczą
działalność,
działanie w celu
osiągnięcia korzyści
majątkowej,
znaczącą rolę, jaką
odegrał w
przestępczym
procederze – wbrew
sugestiom obrońcy,
wyczerpanie jednym
czynem znamion
opisanych w dwóch
przepisach, co przy
niektórych
zarzutach
skutkowało
przyjęciem
kwalifikacji
kumulatywnej,
popelnienie
przestępstw w
ramach
zorganizowanej
grupy przestępczej,
zaplanowany i
przemyślany sposób
działania, działanie
z zamiarem
bezpośrednim oraz
uczynienie z
popelnienia
przestępstwa stałego
źródła dochodu.

Orzekając karę
grzywny Sąd
Okręgowy miał na
uwadze warunki
osobiste, rodzinne,
stosunki majątkowe
i możliwości
zarobkowe A. M.
(1), co jednoznacznie
wynika z
uzasadnienia
zaskarżonego
wyroku.

Sąd Okręgowy każdej z tych okoliczności nadał odpowiednią rangę i wagę, a ostateczna ich ocena ma charakter kompleksowy, a nie jednostronny, jak sugeruje to skarżący. W rezultacie brak było podstaw do obniżenia wymierzonych kar.

Na przekór twierdzeniom obrońcy, Sąd Okręgowy miał na uwadze uzależnienie A. M. (1) od alkoholu. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku poświęcił temu obszerny fragment, do którego odwołuje się Sąd Apelacyjny. Warto jedynie zauważyć, że z opinii biegłych psychiatrów wynika, iż wspomniane uzależnienie nie tylko, że nie wpływa na ograniczenie, czy zniesienie poczytalności, ale też nie ogranicza jego funkcji poznawczych. Nie stwierdzili także u niego zespołu amnestycznego. W konsekwencji, jego stan nie podważa ustalenia Sądu Okręgowego, że

działał on w sposób przemyślany i zaplanowany, jakby tego chciał skarżący.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, orzeczone kary (jednostkowe i łączna) są odpowiednie do stopnia zawinienia oskarżonego oraz do stopnia społecznej szkodliwości czynów, których się dopuścił, jak również zapewniają prawidłowe oddziaływanie wychowawcze i zapobiegawcze wobec niego. Czynią też zadość potrzebom w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Sąd Okręgowy prawidłowo również ustalił wysokość nawiązek orzeczonych w punkcie 84 zaskarżonego wyroku na rzecz pokrzywdzonych podmiotów.

Nawiązki te z pewnością nie rażą swoim rozmiarem (w każdym przypadku po 20 000 złotych, przy czym łącznie po 40 000 złotych), gdy weźmie się

pod uwagę ilość
papierosów, które A.
M. (1)
wyprodukował, a
przecież były one
oznaczane
podrobionymi
znakami
towarowymi.

Nie budzi
jednocześnie
żadnych zastrzeżeń
wskazanie, które z
kar wymierzonych
oskarżonemu
podlegają
wykonaniu w
przypadku
wystąpienia
idealnego zbiegu w
rozumieniu art. 8
§ 1 k.k.s. (punkt
87 zaskarżonego
wyroku).

To ostatnie
rozstrzygnięcie nie
zostało
zakwestionowane
przez apelującego.

Z wyżej wskazanych
powodów, Sąd
Apelacyjny utrzymał
zaskarżony wyrok w
mocy w stosunku do
A. M. (1).

Wniosek

Obrońca A. M. (1)
wniósł alternatywnie
o:

- uchylenie
zaskarżonego
wyroku i
przekazanie sprawy
Sądowi I instancji

zasadny

częściowo zasadny

niezasadny

<p>do ponownego rozpoznania,</p> <p>- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez wymierzenie oskarżonemu kar w granicach dolnego ustawowego zagrożenia przewidzianego za zarzucane mu czyny.</p>			
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>			
<p>Wnioski nie zasługiwały na uwzględnienie, ponieważ niezasadne okazały się zarzuty podniesione przez obrońcę w apelacji, o czym była mowa wyżej.</p>			
<p>3.4.</p>	<p>Obrońca oskarżonego T. L. K. podniósł następujące zarzuty:</p> <p>1) obrazy art. 7 k.p.k. i art. 4 k.p.k. poprzez dowolną i wybiórczą ocenę zgromadzonego materiału dowodowego, opartą jedynie na części okoliczności ujawnionych w toku rozprawy i nieuwzględniającej okoliczności</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	

przemawiających na
korzyść
oskarżonego, a
polegającą na
pominięciu zeznań
świadków,
wyjaśnień
współoskarżonych,
danych z
podśłuchów (lub
wyciągnięcie z nich
błędnych
wniosków), z
których wynika,
że oskarżony nie
kierował
zorganizowaną
grupą przestępczą,
a jego rola
była pomocnicza
jako tłumacza, nie
podejmował
żadnych decyzji
ani nie wydawał
poleceń, nie
finansował ani nie
organizował
wytwarzania
wyrobów
tytoniowych, nie
kierował przyjęciem
wyrobów
tytoniowych, nie
przyjął ani nie
przechowywał
wyrobów
akcyzowych, ani też
nie nakłaniał nikogo
do przestępstw,
który to błąd
wynika chociażby z
innych ustaleń Sądu,
zgodnie z którymi
dopiero od (...) r.
oskarżony miał
rzekomo wszystko
przejąć i
podejmować
decyzje, a zatem nie
tylko nie kierował

grupą i nie był osobą decyzyjną, ale z całą pewnością, zgodnie z ustaleniami Sądu, nie mógł tego robić w okresie od (...) (...) r.;

2) obraży art. 7 k.p.k. poprzez dowolną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, jawiąca się w wyciągnięciu sprzecznych z tym materiałem wniosków i dokonaniu sprzecznych ustaleń faktycznych, m.in. w zakresie tego, że od (...) (...) r. oskarżony miał rzekomo być odpowiedzialny za finansowanie osób zajmujących się pakowaniem wyrobów tytoniowych w G., podczas gdy z innych ustaleń Sądu, jak i z pozostałego zgromadzonego materiału dowodowego wynika, że pieniądze pracownikom przekazywała osoba narodowości polskiej, co potwierdza, że oskarżony nie pełnił funkcji kierowniczej i decyzyjnej w grupie, w tym m.in. poprzez finansowanie

pracowników
fizycznych;

3) obraży art. 7 k.p.k.
poprzez dowolną
ocenę
zgromadzonego w
sprawie materiału
dowodowego,
polegającą na
uznaniu, iż
oskarżony nakłaniał
do popełnienia
przestępstwa, mimo
że nie wynika to
ze zgromadzonego
materiału
dowodowego, w
szczególności wobec
Q. L. N., który
zgodnie z innymi
ustaleniami Sądu
miał działać w
zorganizowanej
grupie przestępczej
już od (...)
r., w ramach
której zajmował
się pakowaniem
wyrobów
tytoniowych oraz
naprawą maszyn,
to trudno przyjąć,
że "w/w skoro
od dłuższego czasu
miał być członkiem
grupy o określonych
zadaniach, to
nielogicznym jest
ażeby oskarżony rok
później we wrześniu
(...) r. miał nakłaniać
go do popełnienia
przestępstw
tożsamyh z tymi,
które miał popełniać
już wcześniej, a co
więcej trudno w
tej sytuacji przyjąć,
ażeby w/w już

wcześniej nie miał zamiaru popełnienia przestępstw, co skutkuje brakiem możliwości przypisania oskarżonemu nakłaniania";

4) obraży art. 7 k.p.k. poprzez dowolną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, jawiącą się w przyjęciu, że oskarżony jest odpowiedzialny za przyjęcie i przechowywanie w okresie od (...) (...) r. papierosów, podczas gdy oskarżony nie miał z tym nic wspólnego, a nadto, jak wynika z ustaleń Sadu, G. C. przyjął je od K. J.;

5) obraży art. 7 k.p.k. poprzez dowolną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, jawiącą się w przyjęciu, że z zarzucanych oskarżonemu przestępstw czerpał on korzyści majątkowe czyniąc sobie z nich stałe źródło dochodu, podczas gdy nie wynika to ze zgromadzonego materiału dowodowego;

6) obrazy art. 424 1 pkt 1 k.p.k. poprzez brak dokładnego uzasadnienia w zakresie faktów i dowodów, m.in. brak dokładnego wskazania, z jakich konkretnie rozmów i z jakimi osobami Sąd wyciągnął wniosek, że oskarżony wydawał polecenia innym osobom, a tym samym był osobą decyzyjną i kierował zorganizowaną grupą przestępczą;

7) błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść orzeczenia, a jawiący się m.in. w bezpodstawnym przyjęciu, że;

- oskarżony kierował zorganizowaną grupą przestępczą i w tym zakresie dopuszczał się m.in. finansowania i organizowania wytwarzania wyrobów tytoniowych, finansowania pracowników, przyjmowania i przechowywania wyrobów akcyzowych,

- oskarżony nakłaniał do popełniania przestępstw;

	8) rażącej niewspółmierności kary.		
Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny			
<p>Zarzuty obrońcy nie zasługiwały na uwzględnienie.</p> <p>Analiza apelacji prowadzi do wniosku, że skarżący podniósł zarówno zarzuty obrazy przepisów prawa procesowego, jak i zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych, ale podstawą do ich skonstruowania uczynił te same okoliczności, które uznał za uchybienia Sądu I instancji. W tych różnych rodzajowo zarzutach podważana jest bowiem ta sama ocena wiarygodności danych dowodów i poczynione na ich podstawie ustalenia faktyczne. Takie ujmowanie zarzutów nie jest prawidłowe. Dane, czyli jedno uchybienie, winno stanowić podstawę do podniesienia jednego zarzutu. Zarzut ten winien się opierać na</p>			

tw. pierwotnej przyczynie uchybienia, co wiąże się z tym, że nie można mylić przyczyny uchybienia z jego następstwem – skutkiem.

Oczywiście jedno rozstrzygnięcie (np. jeden punkt wyroku) może być dotknięty dwoma bądź większą ilością uchybień, co da podstawę do podniesienia dwóch lub większej ilości zarzutów, ale, jak już to podkreślono, to samo uchybienie powinno stanowić podstawę do podniesienia jednego zarzutu.

Poszukując pierwotnej przyczyny uchybienia należy pamiętać o tym, że zarzut obrazy prawa materialnego może być podniesiony prawidłowo tylko wtedy, gdy co do danego uchybienia nie są kwestionowane ustalenia faktyczne, natomiast zarzut błędu w ustaleniach faktycznych może być prawidłowo podniesiony tylko wtedy, gdy co do danego uchybienia nie jest kwestionowany sposób procedowania sądu

- co wiąże się z obrazą przepisów prawa procesowego czy to na etapie gromadzenia dowodów, czy też na etapie ich oceny. Jeżeli błędne ustalenia faktyczne są wyłącznie następstwem obrazy prawa procesowego na wspomnianych dwóch etapach, to nie ma podstaw do podnoszenia zarzutu opartego na podstawie art. 438 pkt 3 k.p.k. Zasadne jest wówczas podniesienie tylko zarzutu obrazy prawa procesowego, a błędne ustalenia faktyczne, stanowiące jedynie skutek, decydują o wpływie tego uchybienia na treść wyroku. Wykazanie tego wpływu jest wszak niezbędne, gdy za podstawę zarzutu skarżący przyjmuje art. 438 pkt 2 k.p.k. Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych może zaś zostać prawidłowo podniesiony, oczywiście od strony formalnej, czyli jako pierwotna przyczyna uchybienia, wówczas, gdy sąd, ustalając stan faktyczny, wziął pod uwagę wszystkie istotne w sprawie

dowody i
prawidłowo je
ocenił, lecz ustalając
stan faktyczny na
podstawie tych
dowodów, pominął
wynikające z nich
okoliczności istotne
w sprawie (tzw. błąd
„braku”) albo ustalił
fakty, które wcale
z danego dowodu
nie wynikają lub
wynikają, ale zostały
zniekształcone (tzw.
błąd „dowolności”).
Błąd „dowolności”
może także polegać
na tym, iż w
sposób wadliwy
wnioskowano z
prawidłowo
ustalonych faktów
ubocznych co do
istnienia lub
nieistnienia faktu
głównego w
procesach
poszlakowych. Błąd
tego rodzaju
oznacza, że
określony fakt
ustalono w sposób
dowolny, albowiem
nie ma on
oparcia w dowodach
(tak trafnie D.
Świecki [w:] Kodeks
postępowania
karnego.
Komentarz, red. J.
Skorupka, Legalis
2018, komentarz do
art. 438).

Przedstawiony
sposób
konstruowania
zarzutów
(kwalifikowania

uchybień pod określoną przyczynę odwoławczą) nie został zachowany w omawianej apelacji. W konsekwencji, uznanie niezasadności danego zarzutu będzie skutkowało niejako automatycznie niezasadnością innego zarzutu, który został oparty na tym samym rzekomym uchybieniu Sądu, ale ujętym z perspektywy „następstwa” tegoż uchybień, a nie „przyczyny”.

Odrywając się od powyższych rozważań, należy stwierdzić, że analiza akt sprawy prowadzi do wniosku, iż Sąd I instancji w sposób prawidłowy zgromadził dowody, następnie ocenił je zgodnie z wymogami określonymi w art. 7 k.p.k. oraz 410 k.p.k., nie naruszając zarazem dyrektyw zawartych w art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k., po czym na ich podstawie dokonał trafnych ustaleń faktycznych. Wspomniana ocena Sądu a quo nie naruszała zatem granic swobodnej

oceny, wskazań
wiedzy i
doświadczenia
życiowego, jak też
nie była obarczona
błędami faktycznymi
czy logicznymi.

Uzasadnienie
zaskarżonego
wyroku spełnia
wymogi
przewidziane przez
art. 424 k.p.k.
Odtwarza proces
myślowy, który
doprowadził Sąd
Okręgowy do
rozstrzygnięcia i
stąd umożliwia
przeprowadzenie
kontroli
instancyjnej.

Pamiętać należy, że
Sąd odwoławczy nie
kontroluje
zasadności
pisemnych
motywów wyroku,
lecz trafność
orzeczenia Sądu
I instancji. W
uzasadnieniu
przedstawiany jest
tylko tok
rozumowania Sądu,
który doprowadził
do wydania
konkretnego
orzeczenia. Jeżeli
więc uzasadnienie
orzeczenia pozwala
na kontrolę
instancyjną, nawet
utrudnioną, a nie
uniemożliwia jej, to
spełnia wymogi art.
424 k.p.k. (zob. m.in.
postanowienie SN z
dnia 7 stycznia 2009

roku, IV KK 368/08,
LEX nr 598005).

Należy

przypomnieć, że
utrwalone w
judykaturze jest
stanowisko, że
przekonanie sądu
o wiarygodności
jednych dowodów
i niewiarygodności
innych pozostaje
pod ochroną art. 7
k.p.k., wtedy, gdy:

a) jest poprzedzone
ujawnieniem w toku
rozprawy głównej
całokształtu
okoliczności sprawy
(art. 410 k.p.k.)
i to w sposób
podyktowany
obowiązkiem
dochodzenia prawdy
(art. 2 § 2 k.p.k.),

b) stanowi wynik
rozważenia
wszystkich
okoliczności
przemawiających
zarówno na korzyść,
jak i na niekorzyść
oskarżonego (art. 4
k.p.k.),

c) jest wyczerpująco
i logicznie -
z uwzględnieniem
wskazań wiedzy
i doświadczenia
życiowego -
uargumentowane w
uzasadnieniu
wyroku (art. 424 § 1 i
2 k.p.k.) – zob. m.in.:
wyrok SN z dnia 16
grudnia 1974 roku,
Rw 618/74, Lex nr

18945, wyrok SN z dnia 4 lipca 1995 roku, II KRN 72/95, Lex nr 162495, postanowienie SN z dnia 18 stycznia 2007 roku, III KK 271/06, Lex nr 459451.

Zarzut obrazy przepisu art. 7 k.p.k. może okazać się skuteczny, wówczas gdy jego autor wskaże, na czym konkretnie polegało przekroczenie granic swobodnej oceny, tj. wykaże, ocena których dowodów kłóciła się z zasadami doświadczenia życiowego lub była wbrew wskazaniom wiedzy względnie była sprzeczna z regułami logicznego rozumowania. Nie czyni zadość powyższym wymogom dokonanie przez apelującego własnej wybiórczej oceny dowodów i poczynienie w środku odwoławczym, w oparciu o taką ocenę, własnych ustaleń. Należy podkreślić, że sąd orzekający może w ramach swej dyskrecjonalnej władzy jedno dowody uznać za wiarygodne, zaś innym tego

przymiotu odmówić, byleby przy ich ocenie nie przekroczył granic zakreślonych w art. 7 k.p.k., a swoje stanowisko w sposób wyczerpujący i logiczny uzasadnił.

Wskutek przeprowadzonej kontroli instancyjnej Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że – wbrew twierdzeniom apelującego – przyjęta przez Sąd Okręgowy wersja wydarzeń znajduje odzwierciedlenie w należycie zgromadzonym i ocenionym materiale dowodowym. Sąd ten nie dopuścił się:

1) obraży art. 4 k.p.k., ponieważ poddał badaniu i uwzględnił wyrokując okoliczności przemawiające zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego, czemu dał wyraz w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku;

2) obraży art. 7 k.p.k., ponieważ ocenił wszystkie dowody zgromadzone w

sprawie i uczynił to swobodnie, a nie dowolnie, kierując się przy tym zasadami prawidłowego rozumowania, doświadczenia życiowego oraz wskazaniami wiedzy;

3) obraży art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k., ponieważ w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazano, jakie fakty Sąd Okręgowy uznał za udowodnione lub nieudowodnione, na jakich w tej mierze oparł się dowodach i dlaczego nie uznał dowodów przeciwnych oraz wyjaśnił podstawę prawną wyroku;

4) błędu w ustaleniach faktycznych, ponieważ wszystkie ustalone fakty znajdują oparcie w dowodach będących podstawą ich przyjęcia i jednocześnie nie pominięto żadnego faktu z tych dowodów wynikającego, a zatem nie może być mowy ani o błędzie dowolności, ani też o błędzie braku.

Odnosząc się bliżej do zarzutów i argumentów zawartych w apelacji, Sąd Apelacyjny stwierdza, co następuje.

Po pierwsze, analizując apelację obrońcy wprost rzuca się w oczy ogólnikowość pierwszego z podniesionych w niej zarzutów, jak i jego uzasadnienia. Skarżący poprzestaje na autorytatywnych stwierdzeniach, których nie popiera jakimikolwiek konkretami. Nie sposób więc dociec na czym ostatecznie polegała błędna ocena dowodów dokonana przez Sąd I instancji i jakie są przyczyny poczynionych błędnych ustaleń. Otóż obrońca zarzuca Sądowi Okręgowemu „dowolną i wybiórczą” ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego „opartą jedynie na części okoliczności ujawnionych w toku rozprawy i nieuwzględniającej okoliczności przemawiających na

korzyść oskarżonego”, a która miałyby polegać na pominięciu zeznań świadków, wyjaśnień współoskarżonych, danych z podsłuchów”. Te „pominięte dowody” miałyby zaś wskazywać, że T. L. K.: „nie kierował zorganizowaną grupą przestępczą, a jego rola była pomocnicza jako tłumacza”, „nie podejmował żadnych decyzji ani nie wydawał poleceń”, „nie finansował ani nie organizował wytwarzania wyrobów tytoniowych”, „nie kierował przyjęciem wyrobów tytoniowych”, „nie przyjął ani nie przechowywał wyrobów akcyzowych” i „nie nakłaniał nikogo do przestępstw”. Mimo, iż te twierdzenia stanowią trzon apelacji obrońcy, to jednak trudno by szukać tak w zarzucie, jak i w uzasadnieniu apelacji wskazania chociażby jednego świadka, czy współoskarżonego, których relacje zostały rzekomo

pominięte – nie mówiąc już o fragmencie zeznań świadków, czy wyjaśnień współoskarżonych, którego miałyby to dotyczyć. Tak samo obrońca nie podaje, które „dane z podsłuchów” i w jakim fragmencie miałyby być pominięte. Takie ujęcie zarzutu i ich jego uzasadnienia powoduje, że jest on gołosłowny i nie poparty jakimkolwiek logicznym wywodem, który były powiązany z wykazaniem konkretnych błędów Sądu I instancji czy to na etapie gromadzenia dowodów, czy to na etapie ich oceny, czy też na etapie czynienia ustaleń faktycznych. Konstatacja ta nabiera o tyle istotnego znaczenia, że lektura uzasadnienia zaskarżonego wyroku, w zestawieniu z dowodami przeprowadzonymi na rozprawie, prowadzi do wniosku, iż Sąd Okręgowy oceniając zgromadzony materiał dowodowy nie pominął żadnego

dowodu. Ocenił wszystkie dowody, w tym zeznania świadków, wyjaśnienia oskarżonych i materiał z podsłuchów. Wziął pod uwagę tak okoliczności przemawiające na korzyść, jak i na niekorzyść T. L. K.. Precyzyjnie określił, którym dowodom i ewentualnie w jakich fragmentach daje wiarę i dlaczego odmawia tej wiary dowodom przeciwnym. Poczynione zaś ustalenia faktyczne mają pełne oparcie w dowodach, które uznane zostały za wiarygodne. Z uwagi na niezwykłą wręcz ogólnikowość wspomnianego zarzutu i jego uzasadnienia oraz poprzestanie przez obrońcę na li tylko autorytatywnych stwierdzeniach („zaprzeczeniach”), Sąd Apelacyjny nie widzi potrzeby bardziej wnikliwego odnoszenia się do niego, co zresztą byłoby niemożliwe, ponieważ nie wiadomo, z jakimi konkretnie pominiętymi zeznaniami świadków, wyjaśnieniami

współoskarżonych i danymi z podsłuchów należałoby się „rozprawić”. Niemniej, Sąd Apelacyjny podkreśla, że Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, że T. L. K. wraz z K. J. kierował zorganizowaną grupą przestępczą i w jej ramach dopuścił się pozostałych przypisanych mu czynów. Sąd ten czyniąc ustalenia faktyczne jasno wskazuje kto brał udział w działaniach tej grupy i na czym polegała jej działalność. Mało tego, określa rolę każdego i opisuje sposób produkcji, która odbywała się przy wykorzystaniu bardzo profesjonalnych maszyn. Omawiając wyjaśnienia oskarżonego, Sąd I instancji precyzyjnie wskazuje, które z nich uznaje za wiarygodne, a które nie i dlaczego. Z tą ocenę w pełni zgadza się Sąd Apelacyjny i w całej rozciągłości do niej się odwołuje. Co jednak najistotniejsze, w części dotyczącej oceny prawnej czynów Sąd

Okręgowy
wyjątkowo
obszernie, wnikliwie
i przekonująco
wykazuje dlaczego
poszczególني
oskarżeni wyczerpali
znamiona
przestępstwa z art.
258 § 1 k.k.,
tj. udziału w
zorganizowanej
grupie przestępczej
oraz wskazuje co
legło u podstaw
ustalenia, iż T. L.
K. tą grupą kierował
w rozumieniu art.
258 § 3 k.k.
Zaprezentowano
tam zarówno
teoretyczne
rozważania na temat
znamion tego typu
czynu zabronionego,
jak i przedstawiono
szczegółowo
powody, które w
analizowanym
przypadku
zdecydowały o
przyjęciu tej
kwalifikacji prawnej.
Uczyniono to z
podaniem dowodów
i konkretnych
faktów, jakie w tym
przypadku miały
rozstrzygające
znaczenie. Nadto
sposób
rozumowania Sądu
I instancji został
przejrzyście
umotywowany.
Zbędnym byłoby
powielanie tego
samego w tym
miejscu. obrońca
zdaje się tych

wszystkich
obszernych
wypowiedzi Sądu
Okręgowego nie
dostrzegać, ale one
w sposób niebudzący
wątpliwości
wykazują sprawstwo
T. L. K. nie
tylko w zakresie
przestępstwa z art.
258 § 3 k.k., ale i w
zakresie wszystkich
pozostałych
przypisanych mu
przestępstw.

Po drugie, nie
jest prawdą, że
w zakresie okresu,
w którym T. L.
K. miał kierować
zorganizowaną
grupą przestępczą
Sąd Okręgowy
popadł w
sprzeczność. W
uzasadnieniu
zaskarżonego
wyroku Sąd ten cały
czas konsekwentnie
utrzymuje, że
oskarżony kierował
tą grupą od
(...) r. Wynika
to z wiarygodnych
wyjaśnień G. C., na
którego to posesji
w G. działalność
ta wzięła swój
początek. Znajduje
to także
potwierdzenie w
relacjach osób tam
zatrudnionych oraz
w treści rozmów
telefonicznych
uzyskanych w
drodze podsłuchów.
Dowody te zostały

wskazane i omówione wnikliwie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Prawdą jest, że w pewnym momencie Sąd I instancji odwołuje się do rozmów telefonicznych, które prowadzili pracownicy fizyczni narodowości (...), zatrudnieni w nielegalnych wytwórniach wyrobów tytoniowych. Posługiwali się telefonem, który został im dostarczony w celu kontaktowania się z osobami decyzyjnymi, w szczególności właśnie z T. L. K. Z tych rozmów, uzyskanych w drodze podsłuchów, które były objęte kontrolą operacyjną o kryptonimie (...) wynika, że od (...) r. T. L. K. „ma wszystko przejąć”, ale nie chodziło o to, iż dopiero od tego momentu ma kierować przestępczą działalnością, lecz o to, że z tym momentem zaangażował się on finansowo w ten proceder, a zatem rozszerzył niejako „swoje wpływy”. Na takie rozumienie

tego sformułowania jasno wskazują wypowiedzi Sądu Okręgowego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. W przedmiotowych rozmowach podkreślano bowiem, że teraz to T. L. K. „trzeba naciskać o pieniądze”. Rozmowy te korelują jednocześnie z uzyskanymi w drodze podsłuchów materiałami, z których wynika, że oskarżony już od (...) (...) r. był odpowiedzialny za rozliczanie osób pakujących papierosy dostarczane przez K. J. i M. K. (1).

Po trzecie, to, że osobom zajmującym się pakowaniem wyrobów tytoniowych pieniądze bezpośrednio, fizycznie dostarczała osoba narodowości polskiej nie oznacza, iż od (...) (...) r. za rozliczenia te nie był odpowiedzialny T. L. K.. To, że tak było wynika z materiałów uzyskanych w wyniku kontroli operacyjnej i z pewnością nie jest to ustalenie dowolne. Oceniając działania

grup przestępczych stwierdzić trzeba, że osoby odgrywające kierowniczą rolę z reguły, przy wykonywaniu określonych czynności, wyręczają się innymi, podległymi im osobami.

Po czwarte, to, że T. L. K. nakłaniał Q. L. N. i M. D. do wytwarzania wyrobów akcyzowych o znacznej wartości bez wymaganego wpisu do rejestry wynika z wyjaśnień G. C., którym Sąd Okręgowy słusznie dał wiarę i przekonująco umotywował to w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Ogólnikowa treść zarzutu i uzasadnienia apelacji w żaden sposób nie podważa tej oceny. Co więcej, wyjaśnienia G. C. znajdują też oparcie w zeznaniach Q. L. N. i M. D. w tej części, w której dano im wiarę. Przypomnieć wypada, że ci ostatni w odrębnym postępowaniu dobrowolnie poddali się karze. Poza tym, fakt udziału Q. L. N. w grupie przestępczej od

(...)r. nie wyklucza nakłonienia go przez T. L. K. do popełnienia omawianego czynu. Wszak przestępstwo z art. 258 § 1 k.k., które zarzucono Q. L. N. ma charakter formalny i pozostaje w zbiegu realnym z przestępstwami popełnianymi w jego ramach.

Po piąte, fakt przyjęcia i przechowywania przez T. L. K. w G. w okresie od (...) (...) r. wyrobów akcyzowych nieoznaczonych polskimi znakami akcyzy w postaci papierosów wynika z wyjaśnień G. C., które znajdują potwierdzenie w protokole przeszukania. To, że opisując to zdarzenie G. C. posłużył się sformułowanie „odebrałem” nie oznacza, iż uczynił to sam i wyłącznie dla siebie. Z jego relacji jednoznacznie wynika, że uczynił to w obecności T. L. K., który całym przedsięwzięciem kierował i sam jakichkolwiek prac fizycznych nigdy nie wykonywał. To on jednak całe to przedsięwzięcie zorganizował i –

jak wspomniano
– kierował nim.

Kontekst
wypowiedzi G. C.
jest jasny i nie
pozostawia w tej
materii wątpliwości
co do sprawstwa
T. K.. W czynie
tym brali też udział
M. D. i Q. L.
N.. Cała czwórka
działała wspólnie i w
porozumieniu.

Po szóste, oderwany
od realiów sprawy
jest wywód obrońcy,
że nie ma podstaw
do przyjęcia, iż
oskarżony czerpał
korzyści z
przestępczego
procederu i uczynił
sobie z tego stałe
źródło dochodu.

Zasady
prawidłowego
rozumowania,
doświadczenia
życiowego i
wskazania wiedzy
– w relacji co
całokształtu
zgromadzonych
dowodów -
pozwoliły Sądowi
Okręgowemu
zasadnie przyjąć, że
T. L. K. działał
w celu osiągnięcia
korzyści majątkowej
(co wykorzystał przy
wymiarze kary, a
nie w opisach
czynów) i uczynił
sobie z popełnienia
przestępstwa stałe
źródło dochodu.
Trudno uznać, że

są to ustalenia dowolne, gdy weźmie się pod uwagę to, iż oskarżony przy pomocy bardzo profesjonalnego sprzętu i zaangażowaniu szeregu osób, którymi kierował, zajmował się nielegalnym wytwarzaniem papierosów, oznaczanych podrobionymi znakami towarowymi renomowanych firm w celu wprowadzenia ich do obrotu. Cel tych działań z perspektywy zdrowego rozsądku jest oczywisty. Naiwnym byłoby przyjęcie, że oskarżony czynił to charytatywnie i to angażując zarazem własne środki finansowe.

Po siódme, nie zasługuje na uwzględnienie zarzut obrazy art. 424 §1 k.p.k. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd Okręgowy bardzo precyzyjnie przytoczył dowody, które zdecydowały o uznaniu sprawstwa T. L. K. w zakresie przypisanych mu

przestępstw, w szczególności przedstawiając stan faktyczny i omawiając jego wyjaśnienia. D. tych argumentów odwołuje się Sąd Apelacyjny, o czym już była mowa. W części dotyczącej stanu faktycznego wskazano również poszczególne dowody, które stały się podstawą poczynionych ustaleń oraz numery kart, na których one się znajdują. Odnosi się to również do rozmów telefonicznych. Jeżeli zdaniem obrońcy, wskazania tych rozmów były zbyt mało precyzyjne w zakresie wydawania przez T. L. K. poleceń innym osobom i kierowania zorganizowaną grupą przestępczą, to chcąc wykazać nieprawdziwość twierdzeń Sądu Okręgowego winien poddać analizie te nagrania i przedstawić swoją ocenę, ale opartą o konkretne argumenty. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, rozmowy, na które powołuje się Sąd Okręgowy stanowią odpowiednie uzasadnienie do

poczynionych
ustaleń faktycznych.

Nietrafny okazał się też zarzut rażącej niewspółmierności kary. Sąd Okręgowy kształtując rozmiar jednostkowych kar pozbawienia wolności i grzywny oraz kar łącznych miał na uwadze wszystkie istotne w tej materii okoliczności, tj. zarówno te przemawiające na korzyść T. L. K., jak i na jego niekorzyść. Z jednej strony chodzi tu o częściowe przyznanie się do popełnienia zarzuconych mu przestępstw, nie utrudnianie postępowania i ustabilizowany tryb życia, a drugiej strony o wysoki stopień szkodliwości społecznej popełnionych przez niego przestępstw, rodzaj naruszonych dóbr prawnie chronionych (porządek publiczny, obrót gospodarczy i mienie Skarbu Państwa), czas przestępczego współdziałania, w tym w ramach grupy przestępczej, ilość osób zaangażowanych w przestępczą działalność,

działanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, znaczącą rolę, jaką odegrał w przestępczym procederze, wyczerpanie jednym czynem znamion opisanych w dwóch przepisach, co przy niektórych zarzutach skutkowało przyjęciem kwalifikacji kumulatywnej, popełnienie przestępstw w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, zaplanowany i przemyślany sposób działania, działanie z zamiarem bezpośrednim oraz uczynienie z popełnienia przestępstwa stałego źródła dochodu, a w szczególności jego uprzednią karalność.

Orzekając karę grzywny Sąd Okręgowy miał na uwadze warunki osobiste, rodzinne, stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe T. L. K., co jednoznacznie wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku.

Sąd Okręgowy każdej z tych okoliczności nadał odpowiednią rangę i wagę, a ostateczna ich ocena ma charakter kompleksowy. W rezultacie brak było podstaw do obniżenia wymierzonych kar.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, orzeczone kary (jednostkowe i łączne) są odpowiednie do stopnia zawinienia oskarżonego oraz do stopnia społecznej szkodliwości czynów, których się dopuścił, jak również zapewniają prawidłowe oddziaływanie wychowawcze i zapobiegawcze wobec niego. Czynią też zadość potrzebom w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Sąd Okręgowy prawidłowo również ustalił wysokość nawiązek orzeczonych w punktach 3 i 6 zaskarżonego wyroku na rzecz pokrzywdzonych podmiotów. Nawiązki te z

pewnością nie rązą swoim rozmiarem, gdy weźmie się pod uwagę ilość papierosów, które oskarżony wyprodukował, a przecież były one oznaczane podrobionymi znakami towarowymi.

Nie budzą jednocześnie żadnych zastrzeżeń następujące rozstrzygnięcia Sądu:

- wskazanie, które z kar wymierzonych oskarżonemu podlegają wykonaniu w przypadku wystąpienia idealnego zbiegu w rozumieniu art. 8 § 1 k.k.s. (punkt 10 zaskarżonego wyroku),

- orzeczenie o przepadku (punkt 13 zaskarżonego wyroku).

Z wyżej wskazanych powodów, Sąd Apelacyjny utrzymał zaskarżony wyrok w mocy w stosunku do T. L. K..

Wniosek

<p>Obrońca oskarżonego T. L. K. wniósł o:</p> <ul style="list-style-type: none">- zmianę punktu 1 wyroku poprzez wyeliminowanie z opisu czynu, że oskarżony kierował grupą i przyjęcie kwalifikacji z art. 258 1 k.k. oraz obniżenie kary do 5 miesięcy pozbawienia wolności,- zmianę punktu 2 wyroku poprzez wyeliminowanie z opisu czynu tego, że oskarżony dopuścił się go w ramach kierowanej przez niego grupy przestępczej oraz tego, iż finansował i organizował wytwarzanie wyrobów tytoniowych, a z popełnionego przestępstwa uczynił sobie stałe źródło dochodu i wymierzenie oskarżonemu za ten czyn kary 6 miesięcy pozbawienia wolności,- zmianę punktu 3 wyroku i zasądzenie na rzecz każdego z pokrzywdzonych kwoty 2 000 złotych,- zmianę punktu 4 wyroku poprzez wyeliminowanie z	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	
---	---	--

opisu czynu tego, że oskarżony dopuścił się go w ramach kierowanej przez niego grupy przestępczej i z popełnionych przestępstw skarbowych uczynił sobie stałe źródło dochodu oraz wymierzenie oskarżonemu za ten czyn kary 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywny w wymiarze 100 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 złotych,

- zmianę pkt 5 wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia czynu przypisanego mu w tym punkcie,

- uchylene pkt 6 wyroku,

- zmianę pkt 7 wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia czynu przypisanego mu w tym punkcie,

- zmianę pkt 8 wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia czynu przypisanego mu w tym punkcie,

- zmianę pkt 9 wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia czynu przypisanego mu w tym punkcie,

- zmianę punktu 10 wyroku i orzeczenie, że wykonaniu podlega kar 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywna w wymiarze 100 stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 20 złotych,

- zmianę punktu 11 wyroku i orzeczenie kary łącznej 1 roku pozbawienia wolności.

Alternatywnie obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Związłe o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.

Wnioski nie zasługiwały na uwzględnienie, ponieważ niezasadne okazały

<p>się zarzuty podniesione w apelacji obrońcy, o czym była mowa wyżej.</p>		
<p>3.5.</p>	<p>Obrońca oskarżonego A. P. (2) podniósł następujące zarzuty:</p> <p>1) błąd w ustaleniach faktycznych w zakresie:</p> <p>a) ustalenia zdolności produkcyjnych przypisanych oskarżonemu P. - poprzez brak uwzględnienia zeznań P. N. w zakresie, w którym biegły oceniając wydajność linii produkcyjnych określił minimalną liczbą obsługujących urządzenie osób jako zespół od 6 do 8 osób,</p> <p>b) ustalenia ilości krajanki tytoniowej dostarczonej do B. - poprzez przyjęcie, że było jej "15 transportów" w łącznej ilości 22 500 kg - co pozostaje sprzeczne z punktem 50 zaskarżonego wyroku, w którym oskarżonego K. K. (1) Sąd skazał za wytworzenie i dostarczenie do B. łącznie 3 000 kg krajanki</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>

tytoniowej wobec braku ustalenia rzekomej reszty krajanki składającej się na ilość 22,5 tony,

c) ustalenia istnienia zorganizowanej grupy przestępczej działającej w B., kierowanej przez oskarżonego A. P. (2), w tym wobec równoległego posługiwania się przed Sądem terminem "wspólnie i w porozumieniu" (z punktu widzenia logiki sprzecznym z istotą grupy) dla opisanie relacji pomiędzy członkami tejże grupy, którzy mogli być zorganizowani w ramach hierarchii i podlegać szefowi w osobie A. P. (2) albo działać na zasadach partnerskich, tj. wspólnie i w porozumieniu,

d) ustaleniu liczby transportów krajanki tytoniowej dostarczonej do B. - wobec braku uwzględnienia, że co najmniej sześć transportów musiało obejmować akcesoria do opakowań, kartoniki, folię, część krajanki była wadliwa, wilgotna i nie nadawała się do użycia, przez

co nie zostawała nawet rozładowana, bądź wracała do dostawcy;

2) brak istotnych ustaleń, mających kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia, stanowiące rażącą obrazę przepisów postępowania, w tym art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. poprzez:

- pominięcie w ocenie dowodów okoliczności wynikających z protokołu zatrzymanie oskarżonego oraz przeszukania nieruchomości w B.,

- pominięcie znaczenia treści notatek oskarżonego zabezpieczonych przez policję w chwili zatrzymania,

- pominięcie (brak krytycyzmu) w ocenie wyjaśnień współoskarżonych A. M. i J. P. , a konkretnie chodzi o:

a) co do J. P. (1) - konflikt na tle związku oskarżonego A. P. z żoną J. P., co stanowiło motyw do obciążenia A. P. przez J. P. w ramach odwetu,

b) co do A. M. (1) - stan nieustającego

	<p>upojenia alkoholowego, trwający 3 miesiące w okresie objętym zarzutem, padaczka alkoholowa, tomografia głowy wykazała ubytki centralnego układu nerwowego w płacie czołowym;</p> <p>powyższe okoliczności, zdaniem obrońcy, winny, a nie wzbudził w Sądzie koniecznych wątpliwości co do możliwości przyjęcia wyjaśnień wskazanych oskarżonych niemal bezkrytycznie, uznania zdolności postrzegania rzeczywistości i jej odtwarzania przez w/w bez zakłóceń, w sposób obiektywny przez co Sąd nie nabrał wątpliwości co do wiarygodności w/w oskarżonych (zdaniem Sądu obrona forsowała tezę, że zmiany składanych wyjaśnień są następstwem deficytów poznawczych).</p>		
<p>Związłe o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>			

Zarzuty podniesione w apelacji obrońcy okazał się chybione.

Po pierwsze, to nie zeznania P. N. są pierwszoplanowym dowodem na ustalenie zdolności produkcyjnych maszyn zabezpieczonych u A. P. (2). Dowodem tym jest opinia biegłego D. P., a wynika z niej, że teoretyczna wydajność maszyn zabezpieczonych w B. w zakresie wytwarzania i pakowania, to 1 920 000 sztuk papierosów tygodniowo.

Przyjmując, że wytwórnia działała 6 miesięcy i każdy miesiąc składał się z 4 tygodni, to możliwe było wyprodukowanie w tym czasie 46 080 000 sztuk papierosów. A. P. (2) zarzucono zaś wytworzenie 18 240 000 papierosów – czyli znacząco poniżej połowy teoretycznych możliwości. To, że świadek P. N. zeznał, iż wzorcowo urządzenie winno obsługiwać 6 do 8 osób w żadnej mierze nie podważa ustaleń Sądu

Okręgowego. Wszak faktem, którego żaden z oskarżonych pracujących w nielegalnej wytwórni w B. nie kwestionuje, w tym sam A. P. (2), jest to, że znajdujące się tam maszyny działały i to od poniedziałku do soboty włącznie, nawet, gdy obsługiwałyby je mniejsza ilość osób. Zakładając nawet, że były jakieś przerwy w okresie od (...) r. do (...) (...) r., w pewnym zakresie zmniejszona wydajność, to i tak trafność poczynionych przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych pozostaje niewzruszona.

Po drugie, prawdą jest, że Sąd Okręgowy nie ustalił skąd pochodziła krajanka tytoniowa ponad ilość ustaloną wobec oskarżonego K. K. (1) (2) transporty po 1 500 kg, łącznie 3000 kg). Nie zdołano tego uczynić zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i sądowym. Żaden z oskarżonych, czy świadków nie potrafił wskazać dostawców. Dlatego też Sąd Okręgowy

ustalił, że pozostała krajanka została nabyta od nieustalonych osób. Konsekwentnie przyjęto tak w opisie czynu przypisanego oskarżonemu. W niniejszym to jednak nie podważa prawidłowości poczynionych ustaleń faktycznych. Rzecz w tym, że ustalenia te opierają się na wyjaśnieniach J. P. (1) i A. M. (1). Pierwszy z nich podał, że transportów było 30, standardowo po 1 500 kg każdy. Z kolei drugi z nich podał mniej precyzyjnie, że transportów było kilkanaście i przywożono od 700 kg do 1 500 kg. Zestawiając te relacje Sąd I instancji ustalił, że transportów było 15 i za każdym razem po 1 500 kg. Takie ustalenie nie jest z pewnością dowolne. Jest ono wręcz korzystne, gdy uwzględnia się dość stanowcze twierdzenia J. P. (1), co do ilości transportów, a w szczególności co do wagi dostarczonej krajanki tytoniu. Ustalenie to jawi się jako tym bardziej trafne, a nawet daleko ostrożne, gdy

uwzględni się relacje
co do sposobu
i czasu pracy w
nielegalnej wytwórni
oraz opinię biegłego
w zakresie
wydajności maszyn.
Ilość

wyprodukowanych
papierosów jest zaś
wynikiem
matematycznych
wyliczeń związanych
z powyższymi
ustaleniami.

Zgodnie z opinią
biegłego, 22 500 kg
krajanki pozwoliło
na wyprodukowanie
18 240 000
papierosów i to
po odliczeniu ponad
3 ton krajanki
zabezpieczonej
podczas interwencji
Policji w dniu (...)
(...) r., a więc
nie wykorzystanej
do produkcji. Biegły
stwierdził zarazem,
iż z 25 kilogramów
krajanki powstaje
1 kilogram pyłu,
zaś pozostałe 24
kilogramy służą do
wytworzenia 24 000
papierosów – 1
gram krajanki na
jednego papierosa.
W tym kontekście,
nie sposób przyjąć,
że poczynione przez
Sąd Okręgowy
ustalenia faktyczne
– przyjęte z
korzyścią dla
oskarżonych - są
nieprawidłowe, gdyż
musiały być
dowożone jeszcze

akcesoria do
produkcji
papierosów w
postaci opakowań,
kartonów, filtrów
itp.

Po trzecie, treść
notatnika
zabezpieczonego u
A. P. (2), podobnie
jak i jego
wyjaśnienia, nie
posłużyły do
ustalenia ilości
nabytej krajanki,
ponieważ były one
niezgodne z
wyjaśnieniami J. P.
(1) i A. M. (3), które
stały się podstawą
poczynionych
ustaleń faktycznych.

Po czwarte, Sąd
Okręgowy
prawidłowo ustalił,
że A. P. (2) kierował
zorganizowaną
grupą przestępczą
i w jej ramach
dopuścił się
pozostałych
przypisanych mu
czynów. Tezy tej
nie przekreśla to,
że w uzasadnieniu
zaskarżonego
wyroku posłużono
się niekiedy
zwrotem „działanie
wspólnie i w
porozumieniu”.
Liczy się bowiem
merytoryczna
wymowa
zgromadzonych
dowodów i
rzeczywista idea
argumentacji Sądu

Okręgowego, a nie słowne „potknięcia”. Otóż Sąd Okręgowy czyniąc ustalenia faktyczne odnośnie do wytwórni papierosów działającej w B. jasno wskazuje kto brał udział w nielegalnym nabywaniu krajanki tytoniowej, wytwarzaniu papierosów, oznakowaniu ich podrobionymi znakami towarowymi i unikaniu opodatkowania. Wśród tych osób wymienia A. P. (2). Mało tego, określa rolę każdego i opisuje sposób produkcji, która odbywała się przy wykorzystaniu bardzo profesjonalnych maszyn. Omawiając wyjaśnienia oskarżonego Sąd i instancji precyzyjnie wskazuje, które z nich uznaje za wiarygodne, a które nie i dlaczego. Z tą ocenę w pełni zgadza się Sąd Apelacyjny i w całej rozciągłości do niej się odwołuje. Co jednak najistotniejsze, w części dotyczącej oceny prawnej czynów Sąd Okręgowy wyjątkowo

obszernie, wnikliwie i przekonująco wykazuje dlaczego oskarżeni działający w nielegalnej wytwórni papierosów w B. wyczerpali znamiona przestępstwa z art. 258 § 1 k.k., tj. udziału w zorganizowanej grupie przestępczej oraz wskazuje co legło u podstaw ustalenia, iż A. P. (2) tą grupą kierował w rozumieniu art. 258 § 3 k.k. Zaprezentowano tam zarówno teoretyczne rozważania na temat znamion tego typu czynu zabronionego, jak i przedstawiono szczegółowo powody, które w analizowanym przypadku zdecydowały o przyjęciu tej kwalifikacji prawnej. Uczyniono to z podaniem dowodów i konkretnych faktów, jakie w tym przypadku miały rozstrzygające znaczenie. Nadto sposób rozumowania Sądu I instancji został przejrzyście umotywowany. Zbędnym byłoby powielanie tego samego w tym miejscu. obrońca

zdaje się tych wszystkich obszernych wypowiedzi Sądu Okręgowego nie dostrzegać, ale one w sposób niebudzący wątpliwości wykazują sprawstwo A. P. (2) nie tylko w zakresie przestępstwa z art. 258 § 3 k.k., ale i w zakresie wszystkich pozostałych przypisanych mu przestępstw.

Po piąte, w sposób istotny oderwane od rozumienia znamienia kierowania zorganizowaną grupą przestępczą są argumenty związane z tym, że A. P. (2) został zatrzymany „z zaskoczenia” przez Policję, a w trakcie przeszukania nieruchomości nie znaleziono pieniędzy, które „należałyby do grupy”. Można zatem przypuszczać, że brak znalezienia pieniędzy w miejscu nielegalnej produkcji papierosów oznacza, iż nie można przypisać komukolwiek kierowania zorganizowaną grupą przestępczą. Stanowiska tego nie sposób

zaakceptować. Nie ma przecież jakiegokolwiek reguły, że pieniądze pochodzące z przestępczej działalności muszą się znajdować w miejscu, gdzie jest ona prowadzona.

Nie ulega zarazem wątpliwości, że oskarżony nie działał charytatywnie i czerpał zyski z przestępczego procederu. Poza tym, z punktu widzenia zasad prawidłowego rozumowania, dość ryzykowne jest stałe przechowywanie pieniędzy w miejscu, gdzie prowadzona jest nielegalna wytwórnie papierosów.

Po szóste, wbrew twierdzeniom obrońcy, Sąd Okręgowy miał na uwadze uzależnienie A. M. (1) od alkoholu. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku poświęcił temu obszerny fragment, do którego odwołuje się Sąd Apelacyjny. Warto jedynie zauważyć, że z opinii biegłych psychiatrów wynika, iż wspomniane uzależnienie nie

tylko, że nie wpływa na ograniczenie, czy zniesienie poczytalności, ale też nie ogranicza jego funkcji poznawczych. Nie stwierdzili także u niego zespołu amnestycznego i tendencji do konfabulacji. Nadto wyjaśnienia A. M. (1), w części, w której dano im wiarę, a jest to znaczny zakres, znajdują potwierdzenie w innych dowodach zgromadzonych w sprawie, w tym korelują z wyjaśnieniami J. P. (1).

Po siódme, ewentualny konflikt, jaki naprowadza obrońca pomiędzy A. P. (2), a J. P. (1) nie wpływa na dokonaną ocenę wyjaśnień tego ostatniego. Chodzi o to, że jego relacje, którym Sąd Okręgowy dał wiarę, znajdują oparcie w innych dowodach, w tym w wyjaśnieniach A. M. (1), w analizie bilingów połączeń telefonicznych, opinii biegłego, czy w wynikach przeszukania w B..

Nie rażą też surowością wymierzone A. P. (2)

kary jednostkowe
pozbawienia
wolności i kara
grzywny, jak i kara
łączna pozbawienia
wolności.
Kształtując ich
rozmiar Sąd
Okręgowy miał na
uwadze wszystkie
istotne w tej
materii okoliczności,
tj. zarówno te
przemawiające na
korzyść A. P.
(2), jak i na
jego niekorzyść. Z
jednej strony chodzi
tu o częściowe
przyznanie się do
popelnienia
zarzuconych mu
przestępstw, nie
utrudnianie
postępowania,
ustabilizowany tryb
życia i
dotychczasową
niekaralność, a
drugiej strony o
wysoki stopień
szkodliwości
społecznej
popelnionych przez
niego przestępstw,
rodzaj naruszonych
dóbr prawnie
chronionych
(porządek
publiczny, obrót
gospodarczy i mienie
Skarbu Państwa),
czas przestępczego
współdziałania, w
tym w ramach grupy
przestępczej, ilość
osób
zaangażowanych w
przestępczą
działalność,

działanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, znaczącą rolę, jaką odegrał w przestępczym procederze, wyczerpanie jednym czynem znamion opisanych w dwóch przepisach, co przy niektórych zarzutach skutkowało przyjęciem kwalifikacji kumulatywnej, popełnienie przestępstw w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, zaplanowany i przemyślany sposób działania, działanie z zamiarem bezpośrednim oraz uczynienie z popełnienia przestępstwa stałego źródła dochodu.

Orzekając karę grzywny Sąd Okręgowy miał na uwadze warunki osobiste, rodzinne, stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe A. P. (2), co jednoznacznie wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku.

Sąd Okręgowy każdej z tych okoliczności nadał odpowiednią rangę i

wagę, a ostateczna ich ocena ma charakter kompleksowy, a nie jednostronny. W rezultacie brak było podstaw do obniżenia wymierzonych kar.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, orzeczone kary (jednostkowe i łączna) są odpowiednie do stopnia zawinienia oskarżonego oraz do stopnia społecznej szkodliwości czynów, których się dopuścił, jak również zapewniają prawidłowe oddziaływanie wychowawcze i zapobiegawcze wobec niego. Czynią też zadość potrzebom w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Sąd Okręgowy prawidłowo również ustalił wysokość nawiązek orzeczonych w punkcie 67 zaskarżonego wyroku na rzecz pokrzywdzonych podmiotów. Nawiązki te z pewnością nie rażą swoim rozmiarem, gdy weźmie się

pod uwagę ilość
papierosów, które A.
P. (2)
wyprodukował, a
przecież były one
oznaczane
podrobionymi
znakami
towarowymi i rolę
jaką w tym
procederze odegrał.

Nie budzą
jednocześnie
żadnych zastrzeżeń
następujące
rozstrzygnięcia
Sądu:

- wskazanie, które
z kar wymierzonych
oskarżonemu
podlegają
wykonaniu w
przypadku
wystąpienia
idealnego zbiegu w
rozumieniu art. 8
§ 1 k.k.s. (punkt
70 zaskarżonego
wyroku),

- orzeczony
przepadek (punkt
73 zaskarżonego
wyroku).

Reasumując, żaden
z podniesionych
przez apelującego
zarzutów nie okazał
się zasadny. W
konsekwencji, Sąd
Apelacyjny utrzymał
zaskarżony wyrok w
mocy wobec A. P.
(2).

Na koniec zauważyć
należy, że obrońca A.
P. (2) adwokat A. T.

w dniu 22 czerwca 2022 r. skierował do Sądu Apelacyjnego pismo zatytułowane: „Pismo procesowe uzupełniające apelację adw. L. i zawierające stanowisko do rozważania w trybie art. 440 k.p.k.”. Po pierwsze, pismo to zostało wniesione po upływie terminu do wniesienia apelacji (znacząco!). Wnoszący je obrońca zdawał sobie z tego sprawę i domagał się rozważania go w trybie art. 440 k.p.k. Po drugie, prawdą jest, że art. 440 k.p.k. nakazuje sądowi odwoławczemu wyjść poza granice zaskarżenia oraz podniesione zarzuty, jeżeli utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku byłoby rażąco niesprawiedliwe. W tej sytuacji, sąd odwoławczy winien zmienić zaskarżony wyrok na korzyść oskarżonego lub uchylić go, gdyby zaszedł jeden z przypadków wskazanych w art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. Analiza treści przedmiotowego pisma prowadzi jednak do wniosku, że wnoszący je w rzeczywistości nie

naprowadza żadnej okoliczności, która wskazywałaby na rażącą niesprawiedliwość wyroku i zarazem nakazującej wyjść poza granice zaskarżenia i podniesione zarzuty. obrońca po prostu rozwija, rozszerza argumentację – w stosunku do tej, jaka jest zawarta we wniesionej apelacji – w zakresie zarzutów związanych z kierowaniem przez oskarżonego zorganizowaną grupą przestępczą. D. tej kwestii Sąd Apelacyjny odniósł się omawiając apelację adwokata P. L. (1) i w dużej mierze odwołując się do obszernych, logicznych i przekonujących wywodów zawartych w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. Argumenty przytoczone w „piśmie uzupełniającym” nie nowego nie wprowadzają i w najmniejszym nawet stopniu nie wpływają na zaprezentowaną już ocenę, a już tym bardziej nie może być tu mowy „o rażącej niesprawiedliwości”, która niejako na

<p>„pierwszy rzut oka” wskazywałaby na to, że wyrok winien być odmienny od tego, który wydał Sąd I instancji.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Obrońca oskarżonego A. P. (2) wniósł o "zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego w zakresie zarzutu zakwalifikowanego z art. 258 k.k., w tym w szczególności art. 258 § 3 k.k. oraz zmianę opisu czynów w zakresie ilości wyprodukowanych papierosów poprzez jej zredukowanie do ilości znajdującej oparcie w dowodach (opinii biegłego, wyjaśnieniach oskarżonego, notatkach zabezpieczonych przez policję w B.)".</p> <p>Alternatywnie obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	
<p>Zwiąże o powodach uznania wniosku za</p>		

zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.			
Wnioski nie zasługiwały na uwzględnieni, ponieważ niezasadne okazały się zarzuty podniesione w apelacji obrońcy, o czym była mowa wyżej.			
3.6.	<p>Obrońca oskarżonego M. X. adwokat M. C. podniosła następujące zarzuty:</p> <p>1. Obrazę art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. polegającą na dokonaniu dowolnej oceny przeprowadzonych dowodów, z pominięciem zasad prawidłowego rozumowania, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, w tym uznanie, iż:</p> <p>a) oskarżony miał świadomość, że bierze udział w przestępczym procederze w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, co miałyby wynikać z wyjaśnień współoskarżonych A. M. i J. P., podczas gdy</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	

żaden ze świadków nie wskazywał, aby oskarżony wiedział, że wykonywana przez niego naprawa maszyn jest częścią działania jakiegokolwiek grupy, w tym przestępczej, żaden ze świadków nie rozmawiał z oskarżonym, co wyklucza możliwość współpracy z tym oskarżonym,

b) uznaniu za wiarygodne wyjaśnień A. P. w zakresie, w jakim wskazał on, że mechanik Chińczyk od wielu lat pracował przy nielegalnej produkcji papierosów, gdyż poza wyłącznym stwierdzeniem tego współoskarżonego brak innych dowodów popierających to stanowisko, co więcej, brak jest informacji o wcześniejszych, ewentualnych pobytach oskarżonego w Polsce, skazaniu go za jakiegokolwiek przestępstwo, w tym związane z wytwarzaniem wyrobów tytoniowych bez wymaganego wpisu, czy skazaniu za przestępstwa skarbowe polegające

na nabywaniu i wytwarzaniu wyrobów tytoniowych nieoznaczonych znakami akcyzy i uchylaniu się od opodatkowania w zakresie podatku akcyzowego, nadto brak jakichkolwiek dowodów, aby w swoim kraju czy innych państwach dokonywał działań inkryminowanych,

c) oskarżony znajdował się na terenie posesji A. P. w B. od (...) r. nie zaś jak wskazywał oskarżony - kilka dni przed zatrzymaniem we wrześniu (...) r., podczas gdy osoby przebywające na wskazanym terenie nosiły maseczki, a dodatkowo współoskarżony A. P. na rozprawie w dniu 5 sierpnia 2021 r. wskazał, że nie ma pewności, czy od początku kiedy przyjechała maszyna był ten sam mechanik, choć w końcowej fazie "był ten M.", stąd należy uznać, że Sąd I instancji dopuścił się obrazy przepisów postępowania nieprawidłowo dokonując oceny materiału dowodowego,

d) można przypisać oskarżonemu udział w zorganizowanej grupie przestępczej w oparciu o m.in. dane telekomunikacyjne - bilingi i wykazy logowania telefonu, podczas gdy brak jest ustalenia, że oskarżony rzeczywiście korzystał z numeru (...) lub/i komunikował się z innymi współoskarżonymi, tj. z M., P. i P., w szczególności biorąc pod uwagę okoliczność bezsporną, iż oskarżony X. nie posługuje się innymi językami poza językiem c., co czyni niemożliwym komunikowanie się tego oskarżonego z innymi osobami,

e) oskarżony ma możliwości do uregulowania nałożonych na niego nawiązek na rzecz pokrzywdzonych w łącznej kwocie 40 000 złotych, podczas gdy z materiału zgromadzonego w niniejszej sprawie wynika, że oskarżony nie posiada środków finansowych do własnego utrzymania, miejsca

zamieszkania, czy też rodziny i znajomych, u których mógłby się zatrzymać - co też było jedną z przeszkód uniemożliwiających mu skuteczne złożenie wniosku o uchylenie tymczasowego aresztowania, tym samym nie jest możliwe wykonanie przez niego tej części orzeczenia;

2. obraży art. 258 k.k. poprzez uznanie oskarżonego winnym popełnienia przestępstwa, podczas gdy nie została spełniona przesłanka świadomości zarówno istnienie zorganizowanej grupy przestępczej, jak i świadomości oskarżonego co do tego, że naprawianie przez niego maszyn dzieje się w związku wytwarzaniem wyrobów tytoniowych bez wymaganego wpisu i popełnieniem przestępstw skarbowych polegających na nabywaniu i wytwarzaniu wyrobów tytoniowych nieoznaczonych znakami akcyzy i uchylaniu się od

opodatkowania w zakresie podatku akcyzowego, a tylko ustalenie świadomego uczestnictwa w grupie uzasadnia skuteczne przypisanie oskarżonemu winy;

3) obrazy art. 55 k.k. poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na nieuwzględnieniu okoliczności indywidualnych oskarżonego, które doprowadziły do wymierzenia mu kary nieadekwatnej, wskazaniu okoliczności obciążających, które nie powinny być uwzględnione wobec tego konkretnego oskarżonego wobec jego właściwości osobistych - nieznanomości języka, braku wiedzy o nielegalności przedsięwzięcia, świadomości istnienia grupy;

4) rażącej niewspółmierności kary poprzez wymierzenie oskarżonemu bezwzględnej kary pozbawienia wolności w wymiarze 2 lat i 6 miesięcy, uznając za obciążające okoliczności

	<p>działanie z niskich pobudek, znaczącą rolę, determinacją, zaplanowany i przemyślany sposób działania z zamiarem bezpośrednim, podczas gdy oskarżony nie miał świadomości, że jego praca - mechanika maszyn - została wykorzystana w nielegalnym procederze, tym samym wykonywanie pracy polegającej na naprawie maszyn nie może być w tym konkretnym przypadku poczytane na niekorzyść oskarżonego, którego brak znajomości języka oraz przepisów prawa w obcym państwie skutkowały postawieniem zarzutów karnych - te okoliczności winny być poczytane na korzyść oskarżonego.</p>		
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>			
<p>Zarzuty podniesione w apelacji obrońcy okazały się niezasadne.</p>			

Analiza akt sprawy prowadzi do wniosku, iż Sąd I instancji w sposób prawidłowy zgromadził dowody, następnie ocenił je zgodnie z wymogami określonymi w art. 7 k.p.k. oraz 410 k.p.k., nie naruszając zarazem dyrektyw zawartych w art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k., po czym na ich podstawie dokonał trafnych ustaleń faktycznych. Wspomniana ocena Sądu a quo nie naruszała zatem granic swobodnej oceny, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, jak też nie była obarczona błędami faktycznymi czy logicznymi.

Uzasadnienie zaskarżonego wyroku spełnia wymogi przewidziane przez art. 424 k.p.k. Odtwarza proces myślowy, który doprowadził Sąd Okręgowy do rozstrzygnięcia i stąd umożliwia przeprowadzenie kontroli instancyjnej. Pamiętać należy, że Sąd odwoławczy nie kontroluje

zasadności
pisemnych
motywów wyroku,
lecz trafność
orzeczenia Sądu
I instancji. W
uzasadnieniu
przedstawiany jest
tylko tok
rozumowania Sądu,
który doprowadził
do wydania
konkretnego
orzeczenia. Jeżeli
więc uzasadnienie
orzeczenia pozwala
na kontrolę
instancyjną, nawet
utrudnioną, a nie
uniemożliwia jej, to
spełnia wymogi art.
424 k.p.k. (zob. m.in.
postanowienie SN z
dnia 7 stycznia 2009
roku, IV KK 368/08,
LEX nr 598005).

Należy
przypomnieć, że
utrwalone w
judykaturze jest
stanowisko, że
przekonanie sądu
o wiarygodności
jednych dowodów
i niewiarygodności
innych pozostaje
pod ochroną art. 7
k.p.k., wtedy, gdy:

a) jest poprzedzone
ujawnieniem w toku
rozprawy głównej
całości kształtu
okoliczności sprawy
(art. 410 k.p.k.)
i to w sposób
podyktowany
obowiązkiem

dochodzenia prawdy
(art. 2 § 2 k.p.k.),

b) stanowi wynik
rozważenia
wszystkich
okoliczności
przemawiających
zarówno na korzyść,
jak i na niekorzyść
oskarżonego (art. 4
k.p.k.),

c) jest wyczerpująco
i logicznie -
z uwzględnieniem
wskazań wiedzy
i doświadczenia
życiowego -
uargumentowane w
uzasadnieniu
wyroku (art. 424 § 1 i
2 k.p.k.) – zob. m.in.:
wyrok SN z dnia 16
grudnia 1974 roku,
Rw 618/74, Lex nr
18945, wyrok SN z
dnia 4 lipca 1995
roku, II KRN 72/95,
Lex nr 162495,
postanowienie SN z
dnia 18 stycznia
2007 roku, III KK
271/06, Lex nr
459451.

Zarzut obrazy
przepisu art. 7 k.p.k.
może okazać się
skuteczny, wówczas
gdy jego autor
wskáže, na czym
konkretnie polegało
przekroczenie granic
swobodnej oceny,
tj. wykaże, ocena
których dowodów
kłóciła się z
zasadami
doświadczenia

życiowego lub była
wbrew wskazaniom
wiedzy względnie
była sprzeczna z
regułami logicznego
rozumowania. Nie
czyni zadość
powyższym
wymogom
dokonanie przez
apelującego własnej
wybiórczej oceny
dowodów i
poczynienie w
środku
odwoławczym, w
oparciu o taką ocenę,
własnych ustaleń.
Należy podkreślić,
że sąd orzekający
może w ramach
swej dyskrecjonalnej
władzy jedno
dowody uznać za
wiarygodne, zaś
innym tego
przymiotu odmówić,
byleby przy ich
ocenie nie
przekroczył granic
zakreślonych w art.
7 k.p.k., a swoje
stanowisko w sposób
wyczerpujący i
logiczny uzasadnił.

W myśl art. 410
k.p.k., podstawę
wyroku może
stanowić tylko
całokształt
okoliczności
ujawnionych w toku
rozprawy głównej.
Obraza tego
przepisu może
nastąpić wówczas,
gdy sąd meriti oprze
swoje ustalenia na
dowodzie, którego

nie przeprowadził i nie ujawnił w toku przewodu sądowego, gdy pominie określony dowód lub dowody przy analizie i ocenie lub też, gdy uzna określony dowód za wiarygodny, ale pominie go w całości czy w części przy dokonywaniu ustaleń faktycznych w sprawie (tak postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2018 r., V KK 58/18, Legalis nr 1798349).

Wskutek przeprowadzonej kontroli instancyjnej Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że – wbrew twierdzeniom apelującego – przyjęta przez Sąd Okręgowy wersja wydarzeń znajduje odzwierciedlenie w należycie zgromadzonym i ocenionym materiale dowodowym. Sąd ten nie dopuścił się:

1) obraży art. 7 k.p.k., ponieważ ocenił wszystkie dowody zgromadzone w sprawie i uczynił to swobodnie, a nie dowolnie, kierując się przy tym

zasadami
prawidłowego
rozumowania,
doświadczenia
życiowego oraz
wskazaniami
wiedzy;

2) obrazy art.
410 k.p.k., ponieważ
podstawą wyroku
był całokształt
okoliczności
ujawnionych w toku
rozprawy głównej;
Sąd I instancji nie
wziął pod uwagę
żadnego dowodu,
który na rozprawie
nie został
przeprowadzony i
nie pominął przy
ocenie
jakiegokolwiek
dowodu, który na
rozprawie został
ujawniony,

3) obrazy art.
258 § 1 k.k.,
gdyż zgromadzone
dowody i poczynione
na ich podstawie
ustalenia faktyczne
jednoznacznie
wskazują na
wyczerpanie przez
X. M. znamion tego
przestępstwa;

4) obrazy art.
55 k.k., ponieważ
przy orzeczeniu
kary Sąd Okręgowy
uwzględnił jedynie
okoliczności, które
dotyczyły
oskarżonego.

Odnosząc się do
konkretnych

argumentów
zawartych w
apelacji, Sąd
Apelacyjny
stwierdza, co
następuje.

Po pierwsze, Sąd
Okręgowy słusznie
przyjął, że w B.
istniała
zorganizowana
grupa przestępcza
i X. M. miał
tego świadomość
oraz brał w niej
udział. Mówiąc o
świadomości
istnienia
zorganizowanej
grupy przestępczej
nie chodzi
oczywiście o to,
że oskarżony musiał
myśleć słowami
ustawy. W pełni
wystarczającym jest,
aby w znaczeniu
potocznym
uświadamiał sobie
desygnaty
okoliczności
odpowiadających
znamionom
przestępstwa z art.
258 § 1 k.k.,
akceptowała je i
realizował. Tak
właśnie było w
niniejszej sprawie.
Otóż Sąd Okręgowy
czyniąc ustalenia
faktyczne, odnośnie
do wytwórni
papierosów
działającej w B.,
jasno wskazuje kto
brał udział w
nielegalnym
nabywaniu krajanki

tytoniowej,
wytwarzaniu
papierosów,
oznakowaniu ich
podrobionymi
znakami
towarowymi i
unikaniu
opodatkowania.

Wśród tych osób
wymienia X. M..
Idąc dalej, Sąd
Okręgowy określił
rolę każdej osoby
i opisał sposób
produkcji, która
odbywała się przy
wykorzystaniu
bardzo
profesjonalnych
maszyn. Omawiając
dowody Sąd I
instancji precyzyjnie
wskazał dlaczego
nie dał wiary
wyjaśnieniom X. M.
i jakie okoliczności
o tym zdecydowały.
Z tą ocenę w
pełni zgadza się
Sąd Apelacyjny i w
całej rozciągłości do
niej się odwołuje.
Nadto, w części
dotyczącej oceny
prawnej czynów,
Sąd Okręgowy
wyjątkowo
obszernie, wnikliwie
i przekonująco
wykazuje dlaczego
zachowanie
oskarżonych, w tym
X. M. wyczerpało
znamiona
przestępstwa z art.
258 § 1 k.k.,
tj. udziału w
zorganizowanej
grupie przestępczej.

Zaprezentowano tam zarówno teoretyczne rozważania na temat znamion tego typu czynu zabronionego, jak i przedstawiono szczegółowo powody, które w analizowanym przypadku zdecydowały o przyjęciu tej kwalifikacji prawnej. Uczyniono to z podaniem dowodów i konkretnych faktów, jakie w tym przypadku miały rozstrzygające znaczenie. Nadto sposób rozumowania Sądu I instancji został przejrzyście umotywowany. Zbędnym byłoby powielanie tego samego w tym miejscu. obrońca zdaje się tych wszystkich obszernych wypowiedzi Sądu Okręgowego nie dostrzegać, mimo że w sposób niebudzący wątpliwości wykazują one sprawstwo X. M. i to nie tylko w zakresie przestępstwa z art. 258 § 1 k.k., ale i w zakresie wszystkich pozostałych przypisanych mu przestępstw. Zarzuty obrońcy co do zorganizowanej grupy przestępczej

(obraży prawa procesowego i obraży art. 258 § 1 k.k.), oparte są li tylko na ogólnikowych stwierdzeniach, a uzasadnienie apelacji też nie wnosi niczego co mogłoby podważyć bardzo logiczną i trafną argumentację Sądu Okręgowego, którą Sąd Apelacyjny akceptuje.

Po drugie, Sąd I instancji słusznie nie dał wiary wyjaśnieniom X. Mało, w których utrzymywał, że w B. pojawił się dopiero kilka dni przed zatrzymaniem w dniu (...) (...) r. Zasadnie zarazem dał wiarę wyjaśnieniom A. P. (2), który stwierdził, że X. M. brał udział w działalności nielegalnej wytwórni od samego początku, tj. od (...) r. Prawdą jest, że na rozprawie A. P. (2) nie był już tak pewny w swojej relacji, jak w postępowaniu przygotowawczym. Nie pamiętał czy X. M. był na samym początku, czy też pojawił się później. Sąd Okręgowy słusznie jednak uznała za wiarygodne jego

wyjaśnienia z
postępowania
przygotowawczego.
Te bowiem
wyjaśnienia w pełni
korelują z
wyjaśnieniami A. M.
(1) i J. P. (1). A.
M. (1) wraz z X.
M. mieszkali wszak
na terenie wytwórni
w B.. Wspomniana
„chwiejność” relacji
A. P. (2) o
tyle jest także
niewiarygodna, że
w postępowaniu
przygotowawczym
stwierdził, iż to X.
M. składał maszyny,
które służyły do
nielegalnej
produkcji
papierosów. To
jego przyjazd do
P. dał początek
przestępczej
działalności.
Niewątpliwie więc
X. M. musiał
brać udział w
przestępczym
procederze od
samego początku,
czyli od (...) r.

Po trzecie, ze
spójnych i
tworzących logiczną
całość wyjaśnień A.
P. (2), A. M. (1) i J. P.
(1) jasno wynika, że
X. M. nie tylko jako
fachowiec zajmował
się maszynami,
ale również brał
udział w produkcji
papierosów i ich
konfekcjonowaniu i
to aż do momentu

zatrzymania na gorącym uczynku w dniu (...) (...) r.

Po czwarte, całkowicie bez znaczenia jest to czy X. M. już wcześniej „od wielu lat” pracował przy nielegalnej produkcji papierosów. Na fakt ten zwrócił uwagę w swoich wyjaśnieniach A. P. (2), któremu taką informację ktoś musiał przekazać. Sąd Okręgowy wspomniał o tym, gdy relacjonował treść wyjaśnień A. P. (2). Okoliczność ta jednak nie miała najmniejszego znaczenia dla ustalenia sprawstwa X. M. ani też nie została wzięta pod uwagę przy orzekaniu o karze. Nie miała zatem jakiegokolwiek wpływu na treść wyroku.

Po piąte, wbrew sugestiom obrońcy, ze zgromadzonych dowodów jednoznacznie wynika, że X. M. korzystał z telefonu o numerze (...). Skoro odnotowano połączenia z telefonem A. P. (2) i innych osób, to musiał z nimi

w jakiś sposób się komunikować, mimo trudności językowych. W przeciwnym razie trudno byłoby znaleźć logiczne wytłumaczenie dla celu wykonywania tych telefonów. Co jednak najważniejsze, bilingi dotyczące tych rozmów miały trzeciorzędne znaczenie dla ustalenia sprawstwa X. M. w zakresie czynu z art. 258 § 1 k.k. i innych. Rozstrzygające znaczenie miały wyjaśnienia A. P. (2), A. M. (1) i J. P. (1) oraz wyniki przeszukania w B. i opinie biegłych.

Po szóste, możliwości zapłaty przez X. M. orzeczonych nawiązek na rzecz pokrzywdzonych firm nie można oceniać wyłącznie przez pryzmat jego sytuacji finansowej z dnia wyrokowania. Oskarżony jest mężczyzną w sile wieku, zdatnym do podjęcia różnego rodzaju pracy. Uiszczenie nawiązek w łącznej wysokości 40 000 złotych nie powinno być dla niego problemem, gdy tylko wykaże

niezbędne zaangażowanie w tym kierunku. Nie można jednocześnie pominąć naruszonych praw i interesów podmiotów pokrzywdzonych.

Nietrafny okazał się też zarzut rażącej niewspółmierności kary i ściśle z nim związany zarzut obrazy art. 55 k.k. Sąd Okręgowy kształtując rozmiar jednostkowych kar pozbawienia wolności i kary grzywny oraz kary łącznej pozbawienia wolności miał na uwadze wszystkie istotne w tej materii okoliczności, tj. zarówno te przemawiające na korzyść X. M., jak i na jego niekorzyść. Z jednej strony chodzi tu o dotychczasową niekaralność i nie utrudnianie postępowania, a drugiej strony o wysoki stopień szkodliwości społecznej popełnionych przez niego przestępstw, rodzaj naruszonych dóbr prawnie chronionych (porządek publiczny, obrót gospodarczy i mienie Skarbu Państwa), czas przestępczego

współdziałania, w tym w ramach grupy przestępczej, ilość osób zaangażowanych w przestępczą działalność, działanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, znaczącą rolę, jaką odegrał w przestępczym procederze – wbrew sugestiom obrońcy, wyczerpanie jednym czynem znamion opisanych w dwóch przepisach, co przy niektórych zarzutach skutkowało przyjęciem kwalifikacji kumulatywnej, popełnienie przestępstw w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, zaplanowany i przemyślany sposób działania, działanie z zamiarem bezpośrednim oraz uczynienie z popełnienia przestępstwa stałego źródła dochodu.

Orzekając karę grzywny Sąd Okręgowy miał na uwadze warunki osobiste, rodzinne, stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe X. M., co jednoznacznie wynika z

uzasadnienia
zaskarżonego
wyroku.

Sąd Okręgowy
każdej z tych
okoliczności nadał
odpowiednią rangę i
wagę, a ostateczna
ich ocena ma
charakter
kompleksowy, a nie
jednostronny, jak
sugeruje to skarżący.
W rezultacie brak
było podstaw do
obniżenia
wymierzonych kar.

Zdaniem Sądu
Apelacyjnego,
orzeczone kary
(jednostkowe i
łączna) są
odpowiednie do
stopnia zawinienia
oskarżonego oraz do
stopnia społecznej
szkodliwości
czynów, których
się dopuścił, jak
również zapewniają
prawidłowe
oddziaływanie
wychowawcze i
zapobiegawcze
wobec niego. Czynią
też zadość
potrzebom w
zakresie
kształtowania
świadomości
prawnej
społeczeństwa.

Sąd Okręgowy
prawidłowo również
ustalił wysokość
nawiązek
orzeczonych w

<p>punkcie 76 zaskarżonego wyroku na rzecz pokrzywdzonych podmiotów. Nawiązki te z pewnością nie rażą swoim rozmiarem (w każdym przypadku po 20 000 złotych, przy czym łącznie 40 000 złotych), gdy weźmie się pod uwagę ilość papierosów, które X. M. wyprodukował, a przecież były one oznaczane podrobionymi znakami towarowymi.</p> <p>Nie budzi jednocześnie żadnych zastrzeżeń wskazanie, które z kar wymierzonych oskarżonemu podlegają wykonaniu w przypadku wystąpienia idealnego zbiegu w rozumieniu art. 8 § 1 k.k.s. (pkt 79 zaskarżonego wyroku).</p> <p>Mając powyższe na uwadze, Sąd Apelacyjny utrzymał zaskarżony wyrok w mocy w stosunku do X. M..</p>		
Wniosek		
Obróńca oskarżonego X. M.	# zasadny	

<p>adwokat M. C. wniosła o "w przypadku uznania przez Sąd II instancji za możliwe wydanie wyroku reformatoryjnego - uniewinnienie oskarżonego od zarzuconego mu czynu, ewentualnie uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania lub zmianę wymiaru kary poprzez zmniejszenie jej wysokości i środków karnych poprzez nie orzekanie (...) na rzecz pokrzywdzonych (...) nawiązki po 20 000 złotych".</p>	<p># częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Wnioski nie zasługiwały na uwzględnienie, ponieważ niezasadne okazały się zarzuty podniesione w apelacji obrońcy, o czym była mowa wyżej.</p>		
<p>3.7.</p>	<p>Obrońca oskarżonego M. X.</p>	<p># zasadny</p>

adwokat M. L. podniósł następujące zarzuty:	# częściowo zasadny # niezasadny
1) obrazy art. 192 § 2 k.p.k. poprzez przesłuchanie J. P. (1) oraz A. M. (1) bez obecności biegłego lekarza lub biegłego psychologa, kiedy to J. P. (1) z uwagi na dolegliwości bólowe w trakcie procesu zażywał silne leki przeciwbólowe, a A. M. (1) jest uzależniony od alkoholu, lecz się odwykowo i w czasie przebywania na wolności był w ciągach alkoholowych, które wymagały hospitalizacji;	
2) obrazy art. 7 k.p.k. poprzez bezpodstawne wywiedzenie na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego, iż oskarżony znajdował się i przebywał w miejscowości B. od (...) r., kiedy to nie potwierdza tego ani on, ani pozostali współoskarżeni, czy przesłuchani świadkowie;	
3) obrazy art. 7 k.p.k. poprzez bezpodstawne wywiedzenie na	

podstawie
zgromadzonego
materiału
dowodowego, iż
oskarżony jest tzw.
C., o którym
wspominali
współoskarżeni w
składanych
zeznaniach, kiedy
to nie wskazali
oni żadnych cech
szczególnych tzw. C.,
oskarżony nie został
im okazany, ani nie
zostało im okazane
jego zdjęcie;

4) obraży art.
7 k.p.k. poprzez
bezpodstawne
wywiedzenie na
podstawie
zgromadzonego
materiału
dowodowego, iż
oskarżony
posługiwał się
numerem telefonu o
nr (...), kiedy to ten
numer nie należał do
oskarżonego;

5) obraży art.
7 k.p.k. poprzez
bezpodstawne
uznanie, że
oskarżony działał
w zorganizowanej
grupie przestępczej,
kiedy to oskarżony
ani pozostali
współoskarżeni nie
wskazywali, aby
działali wspólnie i
w porozumieniu, aby
istniała między nimi
zależność
hierarchiczna, tym
bardziej, że

	<p>oskarżony nie włada językiem polskim;</p> <p>6) obrazy art. 410 k.p.k. poprzez pominięcie zeznań świadka biegłego w zakresie oceny przydatności maszyn znalezionych w B. w zakresie możliwości produkcyjnych tychże maszyn, który wprost wskazywał, iż maszyny, aby mogły prawidłowo pracować bez zakłóceń muszą być obsługiwane przez przeszkolone ku temu osoby, w przeciwnym razie przestoje maszyn z uwagi na konieczne naprawy mogą być długotrwałe, to wszystko powoduje, że przyjęte wyliczenia wyprodukowanych papierosów są stanowczo zawyżone;</p> <p>7) obrazy art. 4 k.p.k. poprzez ocenę zgromadzonego materiału dowodowego tylko na niekorzyść oskarżonego.</p>		
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>			

Zarzuty podniesione w apelacji obrońcy okazały się bezzasadne.

Na wstępie należy zauważyć, że na rozprawie w dniu (...) r.

Przewodniczący błędnie poinformował pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych – odpowiadając na jego pytanie – że apelację odnośnie do oskarżonego X. M. wniósł tylko jeden obrońca. Była to omyłka wynikająca z pomylenia przez Przewodniczącego nazwisk

oskarżonych. W rzeczywistości bowiem apelację co do oskarżonego X. M. wniosła zarówno adwokat M. C., jak i adwokat M. L.. Sąd Apelacyjny cały czas tą apelacją dysponował, znał jej treść i była ona przedmiotem narady, czemu dano wyraz w postanowieniu zapadłym na rozprawie w dniu (...) r., dotyczącej publikacji wyroku, którym nie uwzględniono wniosku adwokata M. L. o wznowienie przewodu sądowego

w celu „odszukania jego apelacji”.

W tym miejscu zaznaczyć trzeba, że w dużej mierze zarzuty podniesione przez adwokata M. L. pokrywają się z zarzutami podniesionymi w apelacji adwokat M. C.. Dlatego też odnosząc się do tych „tożsamyh zarzutów” Sąd Apelacyjny, z oczywistych względów, przywołał tą samą lub bardzo zbliżoną argumentację, jaką posłużył się omawiając apelację adwokat M. C..

Po pierwsze, nie zasługuje na uwzględnienie zarzut obrazy art. 192 § 2 k.p.k. Regulacja zawarta w tym przepisie odnosi się do świadka. A. M. (1) i J. P. (1) występowali zaś w niniejszym postępowaniu w charakterze oskarżonych. Nadto, wbrew twierdzeniom obrońcy, Sąd Okręgowy miał na uwadze uzależnienie A. M. (1) od alkoholu. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku poświęcił

temu obszerny fragment, do którego odwołuje się Sąd Apelacyjny. Warto jedynie zauważyć, że z opinii biegłych psychiatrów wynika, iż wspomniane uzależnienie nie tylko, że nie wpływa na ograniczenie, czy zniesienie poczytalności, ale też nie ogranicza jego funkcji poznawczych. Nie stwierdzili także u niego zespołu amnestycznego i tendencji do konfabulacji. Jeżeli chodzi o J. P. (1), to nie można się zgodzić z tym, że sam fakt zażywania leków przeciwbólowych w danym momencie miałby automatycznie wpłynąć na ograniczenie jego rozwoju umysłowego, zdolności postrzegania lub odtwarzania postrzeżeń. Nic nie wskazuje na to, aby J. P. (1) był dotknięty takimi dysfunkcjami. Używane przez niego słownictwo i sposób odtwarzania wydarzeń jest relevantny do realów badanej sprawy. Ani w

postępowaniu przygotowawczym, ani na rozprawie nie odnotowano jakichkolwiek zachowań J. P. (1), które poddałyby w wątpliwość stan jego rozwoju umysłowego, zdolności postrzegania lub odtwarzania postrzeżeń, a takich też przypadków nie naprowadził skarżący w apelacji. Niebagatelne jest również i to, że wyjaśnienia J. P. (1), w części, w której dano im wiarę, a jest to znaczny zakres, znajdują potwierdzenie w innych dowodach zgromadzonych w sprawie, w tym korelują z wyjaśnieniami A. M. (1).

Po drugie, zgromadzony materiał dowodowy dawał jednoznaczne podstawy do ustalenia, że X. M. przebywał w B. i brał udział w podejmowanych tam przestępczych działaniach już od (...) r. Sąd I instancji słusznie bowiem nie dał wiary wyjaśnieniom X. Mało, w których utrzymywał, że w B. pojawił się

dopiero kilka dni przed zatrzymaniem w dniu (...) (...) r. Zasadnie zarazem dał wiarę wyjaśnieniom A. P. (2), który stwierdził, że X. M. brał udział w działalności nielegalnej wytwórni od samego początku, tj. od (...) r. Prawdą jest, że na rozprawie A. P. (2) nie był już tak pewny w swojej relacji, jak w postępowaniu przygotowawczym. Nie pamiętał czy X. M. był na samym początku, czy też pojawił się później. Sąd Okręgowy słusznie jednak uznała za wiarygodne jego wyjaśnienia z postępowania przygotowawczego. Te bowiem wyjaśnienia w pełni korelują z wyjaśnieniami A. M. (1) i J. P. (1). A. M. (1) wraz z X. M. mieszkali wszak na terenie wytwórni w B.. Wspomniana „chwiejność” relacji A. P. (2) o tyle jest także niewiarygodna, że w postępowaniu przygotowawczym stwierdził, iż to X. M. składał maszyny, które służyły do nielegalnej produkcji papierosów. To

jego przyjazd do P. dał początek przestępczej działalności.

Niewątpliwie więc X. M. musiał brać udział w przestępczym procederze od samego początku, czyli od (...) r.

Po trzecie, nie można podzielić stanowiska obrońcy, że zachodzi jakakolwiek wątpliwość co do tego czy X. M. jest C., o którym w swoich wyjaśnieniach mówili

współoskarżeni.

Chodzi o to, że X. M. był bardzo dobrze znany A. P. (2), J. P. (1) i A. M. (1). Przez ponad 6 miesięcy pracowali razem. Przebywali ze sobą niemal codziennie przez wiele godzin. A. M. (1) nocował razem z nim w B.. Z tych też względów nie było potrzeby okazywania im X. M.. Mówiąc o nim wiedzieli, że to o niego chodzi. Dowodem na to są protokoły rozpraw. Nadto w B. nie było innego pracującego tam c..

Po czwarte, na przekór stanowisku obrońcy, że zgromadzonych

dowodów jednoznacznie wynika, że X. M. korzystał z telefonu o numerze (...). Z tego numeru odnotowano też połączenia z telefonem A. P. (2) i innych osób. Co jednak najważniejsze, bilingi dotyczące tych rozmów miały trzeciorzędne znaczenie dla ustalenia sprawstwa X. M. w zakresie czynu z art. 258 § 1 k.k. i innych przypisanych mu przestępstw. Rozstrzygające znaczenie miały wyjaśnienia A. P. (2), A. M. (1) i J. P. (1) oraz wyniki przeszukania w B. i opinie biegłych.

Po piąte, Sąd Okręgowy słusznie przyjął, że w B. istniała zorganizowana grupa przestępcza i X. M. miał tego świadomość oraz brał w niej udział. Mówiąc o świadomości istnienia zorganizowanej grupy przestępczej nie chodzi oczywiście o to, że oskarżony musiał myśleć słowami ustawy. W pełni wystarczającym jest,

aby w znaczeniu potocznym uświadamiał sobie desygnaty okoliczności odpowiadających znamionom przestępstwa z art. 258 § 1 k.k., akceptowała je i realizował. Tak właśnie było w niniejszej sprawie. Otóż Sąd Okręgowy czyniąc ustalenia faktyczne, odnośnie do wytwórni papierosów działającej w B., jasno wskazuje kto brał udział w nielegalnym nabywaniu krajanki tytoniowej, wytwarzaniu papierosów, oznakowaniu ich podrobionymi znakami towarowymi i unikaniu opodatkowania. Wśród tych osób wymienia X. M.. Idąc dalej, Sąd Okręgowy określił rolę każdej osoby i opisał sposób produkcji, która odbywała się przy wykorzystaniu bardzo profesjonalnych maszyn. Omawiając dowody Sąd i instancji precyzyjnie wskazał dlaczego nie dał wiary wyjaśnieniom X. M. i jakie okoliczności

o tym zdecydowały.
Z tą ocenę w pełni zgadza się Sąd Apelacyjny i w całej rozciągłości do niej się odwołuje. Nadto, w części dotyczącej oceny prawnej czynów, Sąd Okręgowy wyjątkowo obszernie, wnikliwie i przekonująco wykazuje dlaczego zachowanie oskarżonych, w tym X. M. wyczerpało znamiona przestępstwa z art. 258 § 1 k.k., tj. udziału w zorganizowanej grupie przestępczej. Zaprezentowano tam zarówno teoretyczne rozważania na temat znamion tego typu czynu zabronionego, jak i przedstawiono szczegółowo powody, które w analizowanym przypadku zdecydowały o przyjęciu tej kwalifikacji prawnej. Uczyniono to z podaniem dowodów i konkretnych faktów, jakie w tym przypadku miały rozstrzygające znaczenie. Nadto sposób rozumowania Sądu I instancji został przejrzyście umotywowany. Zbędnym byłoby

powielanie tego samego w tym miejscu. Obrońca zdaje się tych wszystkich obszernych wypowiedzi Sądu Okręgowego nie dostrzegać, mimo że w sposób niebudzący wątpliwości wykazują one sprawstwo X. M. i to nie tylko w zakresie przestępstwa z art. 258 § 1 k.k., ale i w zakresie wszystkich pozostałych przypisanych mu przestępstw. Zarzuty obrońcy, w zakresie zorganizowanej grupy przestępczej, oparte są li tylko na ogólnikowych stwierdzeniach, a uzasadnienie apelacji też nie wnosi niczego co mogłoby podważyć bardzo logiczną i trafną argumentację Sądu Okręgowego, którą Sąd Apelacyjny akceptuje.

Po szóste, to nie zeznania P. N. („świadka biegłego” jak określono go w apelacji) są pierwszoplanowym dowodem na ustalenie zdolności produkcyjnych maszyn zabezpieczonych w B.. Dowodem tym jest opinia biegłego D. P., a wynika z

niej, że teoretyczna wydajność tych maszyn, w zakresie wytwarzania i pakowania, to 1 920 000 sztuk papierosów tygodniowo.

Przyjmując, że wytwórnia działała 6 miesięcy i każdy miesiąc składał się z 4 tygodni, to możliwe było wyprodukowanie w tym czasie 46 080 000 sztuk papierosów. X. M. zarzucono zaś wytworzenie 18 240 000 papierosów – czyli znacząco poniżej połowy teoretycznych możliwości. To, że świadek P. N. zeznał, iż wzorcowo urządzenie winno obsługiwać 6 do 8 osób w żadnej mierze nie podważa ustaleń Sądu Okręgowego. Wszak faktem, którego żaden z oskarżonych pracujących w nielegalnej wytwórni w B. nie kwestionuje jest to, że znajdujące się tam maszyny działały i to od poniedziałku do soboty włącznie, nawet, gdy obsługiwałyby je mniejsza ilość osób. Zakładając nawet, że były jakieś przerwy w okresie od (...) r. do (...) (...) r.,

w pewnym zakresie
zmniejszona
wydajność, to i tak
trafność
poczynionych przez
Sąd I instancji
ustaleń faktycznych
pozostaje
niewzruszona.

Po siódme, Sąd
Okręgowy nie
dopuścił się obrazy
art. 4 k.p.k.
Orzekając miał na
względzie zarówno
okoliczności
przemawiające na
korzyść, jak i
na niekorzyść X.
M.. Wszystkie te
okoliczności zostały
wnikliwie
rozważone, a
dowodem na to
jest uzasadnienie
zaskarżonego
wyroku, w którym
precyzyjnie
wskazano, którym
dowodom dano
wiarę, a którym tej
wiary odmówiono i
dlaczego. Z zawartą
tam argumentacją
w pełni zgadza się
Sąd Apelacyjny i do
niej się odwołuje. Z
uwagi na wyjątkową
lakoniczność tego
zarzutu oraz brak
umotywowania go
w uzasadnieniu
apelacji, Sąd
Apelacyjny nie widzi
powodów do
czynienia w tym
zakresie szerszych
rozważań.

<p>Jeżeli chodzi o orzeczenie o karach jednostkowych, karze łącznej pozbawienia wolności oraz o orzeczenie w kwestii środka kompensacyjnego i rozstrzygnięcie oparte o art. 8 § 1 k.k.s, Sąd Apelacyjny odwołuje się do rozważań poczynionych przy omówieniu apelacji adwokat M. C., ponieważ zbędnym byłoby powtarzanie tego samego jeszcze raz.</p> <p>Tak więc żaden z zarzutów obrońcy nie zasługiwał na uwzględnienie.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Obrońca oskarżonego X. M. adwokat M. L. wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania oraz o ponowne przesłuchanie J. P. (1) i A. M. (1) w obecności biegłego lekarza lub biegłego psychologa.</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za</p>		

zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.			
Wnioski nie zasługują na uwzględnienie, ponieważ niezasadne okazały się zarzuty podniesione przez obrońcę, o czym była mowa wyżej.			
3.8.	<p>Obrońca oskarżonego N. X. C. podniósł następujące zarzuty:</p> <p>1) obrazę art. 258 § 1 k.k. poprzez jego błędną wykładnię i zastosowanie, a wyrażające się w przypisaniu oskarżonemu sprawstwa czynu zabronionego z art. 258 § 1 k.k. oraz poprzez niewłaściwą interpretację należącego do znamion strony przedmiotowej znamienia udziału w zorganizowanej grupie, polegające w szczególności na niedostrzeżeniu elementów konstrukcyjnych zorganizowanej grupy przestępczej;</p> <p>2) obrazę art. 41 § 1 k.p.k. poprzez uprzedni udział sędziego D. B. w rozpoznaniu</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	

sprawy powiązanej z aktualnie rozpoznawaną sprawą, czyli przedsądu (przedłużenie stosowania aresztu tymczasowego - postanowienie z dnia 19 maja 2021 r.);

3) obrazę art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. polegającą na dokonaniu dowolnej, a nie swobodnej oceny materiału dowodowego, tj.:

a) odmówieniu wiary dowodom: z wyjaśnień oskarżonych N. X. C. i T. L. K. oraz z zeznań świadków T. P., Q. L. N. i innych oraz uznaniu, iż oskarżony dopuścił się zarzuconych mu czynów, mimo że jego aktywność ograniczała się do kierowania pojazdem, którym woził oskarżonego T. L. K.,

b) daniu wiary zeznaniom M. K. złożonym w toku postępowania przygotowawczego (rozpoznanie oskarżonego N. X. C.), które nie zostały potwierdzone w postępowaniu sądowym, w sytuacji

gdy od pierwszego przesłuchania minęło 6 miesięcy, a inne okoliczności np. zapisany przez niego numer kontaktowy nie należał do oskarżonego N. X. C. (gdyż posiadał niezmiennie jeden numer (...)), wskazywały, iż była to inna osoba,

c) rozmowy telefonicznej z dnia 26 (...) (...) r. z godziny (...) kobiety o imieniu (...) z inną nieustaloną osobą, z której miało wynikać, iż oskarżony finansuje działalność zorganizowanej grupy przestępczej, wbrew zgromadzonym dowodom takim jak analiza kryminalistyczna (k. 341 i nast.), gdzie jako finansującego (kupującego maszyny) i kierującego policja wskazywała T. L. K.;

d) daniu wiary pomówieniem współoskarżonego G. C., który wskazywać miał, że oskarżony był osobą "wizytującą zakład na jego posesji", podczas gdy jego udział ograniczał się do przywiezienia i odwiezienia z

konkretnego miejsca
T. L. K.,
powyższe
uchybiecia
procesowe
doprowadziły do
błędu w ustaleniach
faktycznych
przyjętych za
podstawę
wyrokowania, który
miał wpływ na
treść zaskarżonego
wyroku,
polegającego na
nieprawidłowej
ocenie okoliczności
sprawy i błędnym
uznaniu, że
oskarżony dopuścił
się zarzucanych mu
czynów i wypełnił
tym samym
znamiona
przestępstwa
określonego w art.
12a ust. 2 w zw.
z art. 14 ustawy
z dnia 2 marca
2001 r. o wyrobie
alkoholu etylowego
oraz wytwarzaniu
wyrobów
tytoniowych i z
art. 305 ust. 1 i
3 ustawy z dnia
30 czerwca 2010
r. Prawo własności
przemysłowej, art.
69 § 1 k.k.s. i art.
54 § 1 k.k.s. oraz art.
65 § 1 k.k.s., podczas
gdy ze złożonych
przez oskarżonego
wyjaśnień w toku
sprawy, zeznań
świadków i
pozostałego
zgromadzonego w

	<p>sprawie materiału dowodowego nie wynika jednoznacznie i kategorycznie, aby oskarżony N. X. C. zarzucane mu czyny zrealizował.</p>		
<p>Zwiąże o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>			
<p>Zarzuty nie zasługiwały na uwzględnienie.</p> <p>Analiza akt sprawy prowadzi do wniosku, iż Sąd I instancji w sposób prawidłowy zgromadził dowody, następnie ocenił je zgodnie z wymogami określonymi w art. 7 k.p.k. oraz 410 k.p.k., nie naruszając zarazem dyrektyw zawartych w art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k., po czym na ich podstawie dokonał trafnych ustaleń faktycznych. Wspomniana ocena Sądu a quo nie naruszała zatem granic swobodnej oceny, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, jak też nie była obarczona</p>			

błędami faktycznymi
czy logicznymi.

Uzasadnienie
zaskarżonego
wyroku spełnia
wymogi
przewidziane przez
art. 424 k.p.k.
Odtwarza proces
myślowy, który
doprowadził Sąd
Okręgowy do
rozstrzygnięcia i
stąd umożliwia
przeprowadzenie
kontroli
instancyjnej.

Pamiętać należy, że
Sąd odwoławczy nie
kontroluje
zasadności
pisemnych
motywów wyroku,
lecz trafność
orzeczenia Sądu
I instancji. W
uzasadnieniu
przedstawiany jest
tylko tok
rozumowania Sądu,
który doprowadził
do wydania
konkretnego
orzeczenia. Jeżeli
więc uzasadnienie
orzeczenia pozwala
na kontrolę
instancyjną, nawet
utrudnioną, a nie
uniemożliwia jej, to
spełnia wymogi art.
424 k.p.k. (zob. m.in.
postanowienie SN z
dnia 7 stycznia 2009
roku, IV KK 368/08,
LEX nr 598005).

Należy
przypomnieć, że

utrwalone w
judykaturze jest
stanowisko, że
przekonanie sądu
o wiarygodności
jednych dowodów
i niewiarygodności
innych pozostaje
pod ochroną art. 7
k.p.k., wtedy, gdy:

a) jest poprzedzone
ujawnieniem w toku
rozprawy głównej
całokształtu
okoliczności sprawy
(art. 410 k.p.k.)
i to w sposób
podyktowany
obowiązkiem
dochodzenia prawdy
(art. 2 § 2 k.p.k.),

b) stanowi wynik
rozważenia
wszystkich
okoliczności
przemawiających
zarówno na korzyść,
jak i na niekorzyść
oskarżonego (art. 4
k.p.k.),

c) jest wyczerpująco
i logicznie -
z uwzględnieniem
wskazań wiedzy
i doświadczenia
życiowego -
uargumentowane w
uzasadnieniu
wyroku (art. 424 § 1 i
2 k.p.k.) – zob. m.in.:
wyrok SN z dnia 16
grudnia 1974 roku,
Rw 618/74, Lex nr
18945, wyrok SN z
dnia 4 lipca 1995
roku, II KRN 72/95,
Lex nr 162495,

postanowienie SN z dnia 18 stycznia 2007 roku, III KK 271/06, Lex nr 459451.

Zarzut obrazy przepisu art. 7 k.p.k. może okazać się skuteczny, wówczas gdy jego autor wskaże, na czym konkretnie polegało przekroczenie granic swobodnej oceny, tj. wykaże, ocena których dowodów klóciła się z zasadami doświadczenia życiowego lub była wbrew wskazaniom wiedzy względnie była sprzeczna z regułami logicznego rozumowania. Nie czyni zadość powyższym wymogom dokonanie przez apelującego własnej wybiórczej oceny dowodów i poczynienie w środku odwoławczym, w oparciu o taką ocenę, własnych ustaleń. Należy podkreślić, że sąd orzekający może w ramach swej dyskrecjonalnej władzy jedno dowody uznać za wiarygodne, zaś innym tego przymiotu odmówić, byleby przy ich ocenie nie przekroczył granic

zakreślonych w art. 7 k.p.k., a swoje stanowisko w sposób wyczerpujący i logiczny uzasadnił.

W myśl art. 410 k.p.k., podstawę wyroku może stanowić tylko całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Obraza tego przepisu może nastąpić wówczas, gdy sąd meriti oprze swoje ustalenia na dowodzie, którego nie przeprowadził i nie ujawnił w toku przewodu sądowego, gdy pominię określony dowód lub dowody przy analizie i ocenie lub też, gdy uzna określony dowód za wiarygodny, ale pominię go w całości czy w części przy dokonywaniu ustaleń faktycznych w sprawie (tak postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2018 r., V KK 58/18, Legalis nr 1798349).

Wskutek przeprowadzonej kontroli instancyjnej Sąd Apelacyjny stanął na stanowisku, że – wbrew twierdzeniom apelującego –

przyjęta przez Sąd Okręgowy wersja wydarzeń znajduje odzwierciedlenie w należycie zgromadzonym i ocenionym materiale dowodowym. Sąd ten nie dopuścił się:

1) obrazy art. 7 k.p.k., ponieważ ocenił wszystkie dowody zgromadzone w sprawie i uczynił to swobodnie, a nie dowolnie, kierując się przy tym zasadami prawidłowego rozumowania, doświadczenia życiowego oraz wskazaniami wiedzy;

2) obrazy art. 410 k.p.k., ponieważ podstawą wyroku był całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej; Sąd I instancji nie wziął pod uwagę żadnego dowodu, który na rozprawie nie został przeprowadzony i nie pominął przy ocenie jakiegokolwiek dowodu, który na rozprawie został ujawniony,

3) obrazy art. 258 § 1 k.k.,

gdyż zgromadzone dowody i poczynione na ich podstawie ustalenia faktyczne jednoznacznie wskazują na wyczerpanie przez N. X. C. znamion tego przestępstwa.

Odnosząc się do konkretnych argumentów zawartych w apelacji, Sąd Apelacyjny stwierdza, co następuje.

Po pierwsze, nietrafny jest zarzut obrazy art. 41 § 1 k.p.k. W przekonaniu Sądu Apelacyjnego, celem postępowania w przedmiocie zastosowania bądź przedłużenia stosowania tymczasowego aresztowania nie jest merytoryczna ocena dowodów zgromadzonych w sprawie pod kątem ustalenia, czy oskarżony (podejrzany) z pewnością dopuścił się zarzucanego mu czynu, a jedynie rozważenie, czy dowody te stwarzają stan prawdopodobieństwa o jakim mowa w art. 249 § 1 k.p.k. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia

26 listopada 2003 roku, WZ 59/03, LEX). Analiza dowodów w aspekcie zasadności i konieczności stosowania czy przedłużenia stosowania środków zapobiegawczych ma szczególną postać i nie wymaga przedstawienia drobiazgowej oceny poszczególnych dowodów, tak jak czynione jest to w fazie wyrokowania (tak postanowienie Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 5 stycznia 2012 roku, II AKz 13/12, LEX; postanowienie Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 8 czerwca 2005 roku, II AKz 337/05, LEX). Tak więc sam fakt zastosowania tymczasowego aresztowania lub jego przedłużenia wobec danej osoby nie oznacza, że wydający takie postanowienia sędzia przesądza o jej sprawstwie i winie. Dlatego też nie było podstaw do wyłączenia sędzi D. B., ponieważ nie wystąpiła jakakolwiek okoliczność podważająca jej bezstronność w sprawie, a z pewnością nie

naprowadził jej
skarżący, który w
apelacji poprzestał
wyłącznie na
odwołaniu się do
tego, że wcześniej
wydała ona
postanowienie o
przedłużeniu
stosowania
tymczasowego
aresztowania.

Po drugie, Sąd
Okręgowy nie
dopuścił się obrazy
art. 7 k.p.k. w zw.
z art. 410 k.p.k.
Sąd ten słusznie
bowiem nie dał
wiary wyjaśnieniom
C. X. N. i T. L. K.,
że rola pierwszego
z nich ograniczała
się tylko do
bycia kierowcą tego
drugiego.

Twierdzeniom tym
przeczą
zgromadzone
obiektywne dowody.
M., G. C., właściciel
posesji na, której
odbywała się
nielegalna
produkcja
papierosów,
rozpoznał C. X.
N. jako mężczyznę,
którego kilkakrotnie
widywał na terenie
wspomnianej
posesji. Przyjechał
on m.in. kilka dni
przed
przeszukaniem i
manipulował przy
montowanej
maszynie, służącej
do pakowania

wytwarzanych
papierosów. Mało
tego, C. X. N.
częstokroć
uczestniczył w
spotkaniach i
rozmowach K. J. i
T. L. K., którzy
przecież kierowali
zorganizowaną
grupą przestępczą.
Gdy ktoś jest jedynie
„taksówkarzem”, to
nie bierze udziału w
takich spotkaniach.
Wiązałoby się to z
ryzykiem
zdemaskowania
przestępczej
działalności. Poza
tym, C. X. N. nie brał
co do zasady udziału
w pracach fizycznych
przy wytwarzaniu
papierosów. W tej
sytuacji, jego udział
w spotkaniach i
rozmowach z
osobami
kierującymi grupą
świadczy o dość
znaczącej roli w
przestępczym
procederze. Bardzo
istotne są również
zeznania M. K. (3),
który rozpoznał C. X.
N. jako osobę, która
wraz z T. L. K. i
K. J. kontaktowała
się z nim w celu
zakupu maszyny.
Brał on udział
w rozmowach, w
których postawiono
warunek płatności
gotówką, a nie
przelewem i braku
oczekiwania
wystawienia faktury.

M. K. (3), jako osoba zupełnie postronna, nie miał jakichkolwiek powodów, aby bezpodstawnie obciążać C. X. N.. Z treści szeregu rozmów telefonicznych, prowadzonych przez kierującego zorganizowaną grupą przestępczą T. L. K., objętych jawnymi już materiałami zebranymi w ramach kontroli operacyjnej pod kryptonimem (...), wynika, że mężczyzna o danych odpowiadających C. X. N. był zaangażowany w organizację nielegalnej produkcji papierosów i wspierał to przedsięwzięcie finansowo. Z rozmowy, jaka miała miejsce w dniu (...) (...) r. o godz. (...) pomiędzy T. L. K. , a Q. T. N. wynika, że mieli wziąć udział w spotykaniu z C. X. N.. Także z innej rozmowy jaką T. L. K. prowadził w dniu 14 maja (...) r. z nieustalonym mężczyzną wynika, że mężczyzna ten zapraszał T. L. K. i C. X. N. na spotkanie w celu obejrzenia gotowego

produktu .. (...) bliskiej współpracy C. X. N. z T. L. K. świadczy rozmowa telefoniczna z dnia (...) (...) r., utrwalona w ramach kontroli operacyjnej o kryptonimie (...). W rozmowie tej mężczyzna posługujący się numerem telefonu roboczego, wykorzystywanego przez pracowników fizycznych, zatrudnionych przy nielegalnej produkcji papierosów, łącząc się z numerem (...), zapytał o wysłanie pieniędzy na konto. W dniu (...) r. zabezpieczono u C. X. N. telefon z kartą SIM o tym właśnie numerze abonenckim. Krótco po tej rozmowie na numer mężczyzny zatelefonował T. L. K.. Dowodem zaangażowania C. X. N. w omawiany proceder są też rozmowy telefoniczne utrwalone w ramach kontroli operacyjnej o kryptonimie (...). Są to rozmowy oskarżonego z kobietą o imieniu P., która także była zaangażowana w działalność zorganizowanej grupy przestępczej,

choć nie udało jej ustalić i zatrzymać. W trakcie rozmowy w dniu (...) (...) (...) r. kobieta ta informowała inną osobę, że będzie z nią współpracował mężczyzna o danych odpowiadających C. X. N.. Z kolei rozmowa z dnia 26 (...) (...) r. z godziny (...) jest wprost dowodem na to, że C. X. N. zaangażował swoje środki finansowe na zakup maszyn, wykładając kwotę 70 000 dolarów. Fakt ten już został naprowadzony we wcześniejszej rozmowie z godziny 10.09. W trakcie rozmowy z dnia (...) (...) r. kobieta o imieniu P. poinformowała C. X. N. o przewiezieniu i montowaniu maszyn w innym miejscu. Przytoczone dowody jednoznacznie podważają wersję o tym, że C. X. N. był tylko kierowcą T. L. K.. A wręcz przeciwnie świadczą o dość istotnej roli C. X. N. w działalności zorganizowanej grupy przestępczej. Zasadnie więc Sąd Okręgowy odmówił w tym zakresie wiary wyjaśnieniom C. X. N. i T. L. K. oraz zeznaniom T.

L. P. i Q. L. N., a jednocześnie słusznie dał wiarę przytoczonym wyżej dowodom, które obrońca bezskutecznie starał się zdyskredytować w apelacji. Dowody te są ze sobą spójne i tworzą logiczną całość. Nie ma jednocześnie żadnych podstaw, aby kwestionować ich wiarygodność. Oceny tej nie może zmienić to, że na rozprawie M. K. (3) nie potrafił już rozpoznać C. X. N.. Było to wynikiem upływu czasu, kilku miesięcy, a przecież w postępowaniu przygotowawczym rozpoznał wyżej wymienionego w sposób pewny, niewątpliwy. Całkowicie chybiony jest też argument obrońcy, że w analizie kryminalistycznej jako „finansującego” wskazywano T. L. K.. To prawda, bo T. L. K. był „finansującym”, ale w niczym to nie podważa ustaleń, opartych na przytoczonych dowodach, iż taką osobą był również C. X. N..

Zupełnie bezpodstawne są

sugestie obrońcy, że dźwięk z rozmów telefonicznych został źle przetłumaczony, w szczególności rozmowy z dnia (...) (...) (...) r. Są to niczym nie poparte twierdzenia będąc wyłącznie wynikiem subiektywnych przeczuć skarżącego. Prawda jest jednak taka, że rozmowy te zostały prawidłowo odczytane i oddają te okoliczności, na które powołał się Sąd Okręgowy. Dowód z tych dokumentów został prawidłowo przeprowadzony przed Sądem I instancji. Sąd Apelacyjny zapoznał się z tym materiałem i nie było żadnej potrzeby ponownego „odtworzenia go, czy ponownego tłumaczenie”. Nic nie stało na przeszkodzie, aby obrońca sam zapoznał się ponownie, a być może po raz pierwszy, z tym nagraniem.

Po trzecie, Sąd Okręgowy prawidłowo ustalił, że C. X. N. brał udział w zorganizowanej grupie przestępczej i w jej ramach dopuścił się pozostałych przypisanych mu

czynów. Sąd ten czyniąc ustalenia faktyczne jasno wskazał kto brał udział w działaniach tej grupy i na czym polegała jej działalność. Mało tego, określił rolę każdego i opisał sposób produkcji, która odbywała się przy wykorzystaniu bardzo profesjonalnych maszyn. Omawiając wyjaśnienia oskarżonego Sąd I instancji precyzyjnie wskazuje, które z nich uznaje za wiarygodne, a które nie i dlaczego. Z tą oceną w pełni zgadza się Sąd Apelacyjny i w całej rozciągłości do niej się odwołuje. Co jednak najistotniejsze, w części dotyczącej oceny prawnej czynów Sąd Okręgowy wyjątkowo obszernie, wnikliwie i przekonująco wykazuje dlaczego poszczególni oskarżeni wyczerpali znamiona przestępstwa z art. 258 § 1 k.k., w tym C. X. N.. Zaprezentowano tam zarówno teoretyczne rozważania na temat znamion tego typu czynu zabronionego, jak i przedstawiono

szczegółowo powody, które w analizowanym przypadku zdecydowały o przyjęciu tej kwalifikacji prawnej. Uczyniono to z podaniem dowodów i konkretnych faktów, jakie w tym przypadku miały rozstrzygające znaczenie. Nadto sposób rozumowania Sądu I instancji został przejrzyście umotywowany. Zbędnym byłoby powielanie tego samego w tym miejscu. obrońca zdaje się tych wszystkich obszernych wypowiedzi Sądu Okręgowego nie dostrzegać, ale one w sposób niebudzący wątpliwości wykazują sprawstwo oskarżonego nie tylko w zakresie przestępstwa z art. 258 § 1 k.k., ale i w zakresie wszystkich pozostałych przypisanych mu przestępstw. Nie może być więc mowy o obrazie art. 258 § 1 k.k. i innych przepisów, które stały się podstawą przyjętych kwalifikacji prawnych.

Nie rażą surowością wymierzone oskarżonemu kary jednostkowe pozbawienia wolności i grzywny oraz kary łączne. Sąd Okręgowy kształtując rozmiar tych miał na uwadze wszystkie istotne w tej materii okoliczności, tj. zarówno te przemawiające na korzyść C. X. N., jak i na jego niekorzyść. Z jednej strony chodzi tu o dotychczasową niekaralność, ustabilizowany tryb życia i nie utrudnianie postępowania, a drugiej strony o wysoki stopień szkodliwości społecznej popełnionych przez niego przestępstw, rodzaj naruszonych dóbr prawnie chronionych (porządek publiczny, obrót gospodarczy i mienie Skarbu Państwa), czas przestępczego współdziałania, w tym w ramach grupy przestępczej, ilość osób zaangażowanych w przestępczą działalność, działanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, znaczącą rolę, jaką

odegrał w
przestępczym
procederze,
wyczerpanie jednym
czynem znamion
opisanych w dwóch
przepisach, co przy
niektórych
zarzutach
skutkowało
przyjęciem
kwalifikacji
kumulatywnej,
popelnienie
przestępstw w
ramach
zorganizowanej
grupy przestępczej,
zaplanowany i
przemyślany sposób
działania, działanie
z zamiarem
bezpośrednim oraz
uczynienie z
popelnienia
przestępstwa stałego
źródła dochodu.

Orzekając karę
grzywny Sąd
Okręgowy miał na
uwadze warunki
osobiste, rodzinne,
stosunki majątkowe
i możliwości
zarobkowe
oskarżonego, co
jednoznacznie
wynika z
uzasadnienia
zaskarżonego
wyroku.

Sąd Okręgowy
każdej z tych
okoliczności nadał
odpowiednią rangę i
wagę, a ostateczna
ich ocena ma
charakter

kompleksowy. W rezultacie brak było podstaw do obniżenia wymierzonych kar.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, orzeczone kary (jednostkowe i łączne) są odpowiednie do stopnia zawinienia oskarżonego oraz do stopnia społecznej szkodliwości czynów, których się dopuścił, jak również zapewniają prawidłowe oddziaływanie wychowawcze i zapobiegawcze wobec niego. Czynią też zadość potrzebom w zakresie kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa.

Sąd Okręgowy prawidłowo również ustalił wysokość nawiązek orzeczonych w punkcie 36 zaskarżonego wyroku na rzecz pokrzywdzonych podmiotów.

Nawiązki te z pewnością nie rażą swoim rozmiarem (w każdym przypadku po 25 000 złotych, przy czym łącznie 50 000 złotych), gdy weźmie

się pod uwagę
ilość papierosów,
które oskarżony
wyprodukował, a
przecież były one
oznaczane
podrobionymi
znakami
towarowymi.

Nie budzi
jednocześnie
żadnych zastrzeżeń
wskazanie, które z
kar wymierzonych
oskarżonemu
podlegają
wykonaniu w
przypadku
wystąpienia
idealnego zbiegu w
rozumieniu art. 8
§ 1 k.k.s. (pkt
39 zaskarżonego
wyroku).

Na koniec
koniecznym jest
odniesienie się do
nieobecności
obrońcy
oskarżonego
adwokata P. L.
(2) na rozprawie
odwoławczej w dniu
(...) r. Chodzi o
to, że w dniu
poprzedzającym
rozprawę, tj. w
dniu (...) r. obrońca
ten skierował do
Sądu Apelacyjnego
wniosek o
odroczenie terminu
rozprawy. Uzasadnił
to tym, że na
dzień (...) r.
miał zaplanowany
powrót do P. z
N., ale odwołano

lot. Wniosku tego Sąd Apelacyjny nie uwzględnił, czemu dał wyraz w stosownym postanowieniu zapadłym na rozprawie. Tytułem przypomnienia i jednocześnie uzupełnienia należy zauważyć, że obrońca nie usprawiedliwił w sposób należyty swojej nieobecności i braku wyznaczenia substytuta. Po pierwsze, obrońcy znany był termin rozprawy i to dotyczącej sprawy obszernej, wielotomowej obejmującej wielu oskarżonych, która łączyła się z koniecznością zawiadomienia wielu osób, tj. oskarżonych, obrońców, oskarżycieli posiłkowych i ich pełnomocnika. Po drugie, mając świadomość charakteru sprawy, zaplanował powrót do kraju z N. w przeddzień rozprawy, co samo w sobie było bardzo ryzykowane. Tym bardziej, że w ówczesnym czasie odwoływanie lotów było powszechnie znane i było „plagą” z uwagi

na brak obsługi (wcześniejsze zwolnienia pracowników lotnisk z powodu pandemii C. – 19). Nie ulega wątpliwości, że w tej sytuacji obowiązkiem obrońcy było zapewnienie sobie zastępstwa. Obowiązek ustanowienia substytuta ma charakter ustawowy i nie ma znaczenia to, czy oskarżony wyraża na to zgodę. Adwokat jako profesjonalista winien przewidywać takie sytuacje, które nie są však wyjątkowe. Zadziwiające jest to, że obrońca nie podjął w tym kierunku takich działań, które wykluczyłyby zaistniały stan rzeczy. Po trzecie, w przedmiotowej sprawie nie zachodził przypadek obligatoryjnej obrony. Obrońca wszystkie uchybienia, jakie w sprawie, jego zdaniem, wystąpiły podniósł w pisemnej apelacji. Miał możliwość podniesienia dodatkowych argumentów czy to szerzej uzasadniających

podniesione zarzuty, czy to wskazujących na przypadki, gdy sąd odwoławczy ma obowiązek wyjścia z urzędu poza zakres zaskarżenia i podniesione zarzuty, ale nie uczynił tego. Choć miał taką okazję nawet w piśmie, w którym zawnioskował o odroczenie rozprawy. Sam zaś wyjazd i zaplanowanie powrotu w dniu poprzedzającym rozprawę pozwalają przyjąć, że takowych dodatkowych argumentów obrońca nie planował przedstawić. Mógł to też uczynić po dniu rozprawy odwoławczej, ponieważ ogłoszenie wyroku odroczone do (...) r.! Sąd Apelacyjny mógł wszak wznowić przewód sądowy, z czego obrońca zapewne zdawał sobie sprawę. Nie stawił się jednak i na tym terminie. Po czwarte, nadesłane przez obrońcę dokumenty wcale nie potwierdzają tego, że posiadał on bilet na lot, który został odwołany. Takiego dowodu nie stanowi wysłany na jego nazwisko przez

linie lotnicze sms i e-mail o odwołaniu lotu. Najprostszym sposobem wykazania tego było nadesłanie Sądowi Apelacyjnemu skanu czy też zdjęcia biletu, z którego wynikałoby, że jest on wystawiony na daną osobę, o określonym nazwisku i imieniu. Tak się jednak nie stało. Po piąte, zwraca też uwagę to, że na piśmie z dnia (...) r. o odroczenie rozprawy odwoławczej wskazano W. jako miejsce jego sporządzenia.

Wniosek

Obrońca oskarżonego N. X. C. adwokat P. L. (2) wniósł o:

- odtworzenie zapisów utrwalonych w ramach kontroli operacyjnej: kryptonim Walet dot. kobiety o imieniu (...) i ponownego ich przetłumaczenia zwłaszcza rozmowy z dnia 26 (...) (...) r.,
- zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie

zasadny
częściowo zasadny
niezasadny

<p>oskarżonego od popelnienia zarzucanych mu czynów,</p> <p>uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.</p>			
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>			
<p>Wnioski nie zasługiwały na uwzględnienie, ponieważ niezasadne okazały się zarzuty podniesione w apelacji obrońcy, o czym była mowa wyżej.</p>			
<p>3.9.</p>	<p>Obrońca oskarżonego J. P. (1) podniósł następujące zarzuty:</p> <p>1) obrazę art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. poprzez nierozważenie wszystkich okoliczności, szczególnie tych, które przemawiały na korzyść oskarżonego, bezkrytycznym i wybiórczym potraktowaniu</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	

dowodów obciążających J. P. (1), czyli w głównej mierze wyjaśnień współoskarżonych, które były niespójne, sprzeczne, niekonsekwentne, wielokrotnie zmieniane i nie mające pokrycia w innych dowodach, przy jednoczesnym całkowicie dowolnym i bezkrytycznym, a wręcz lekceważącym ocenieniu pozostałych dowodów, dokonanych przy tym z naruszeniem zasad logiki i doświadczenia życiowego oraz oparciu się przy ustaleniu stanu faktycznego dotyczącego istnienia grupy i udziału w niej oskarżonego na domysłach i przypuszczeniach, podobnie jak w odniesieniu do rozmiaru przedsięwzięcia i ilości nielegalnie wyprodukowanych papierosów, a także na rozstrzygnięciu nieusuwalnych wątpliwości na niekorzyść oskarżonego;

2) błąd w ustaleniach

faktycznych
polegający na:

- ustaleniu, że oskarżony działał w ramach zorganizowanej grupy przestępczej w sytuacji, gdy oskarżony konsekwentnie nie przyznawał się do winy w tym zakresie i twierdził, że był jedynie zatrudniony przy linii produkcyjnej oraz przy pakowaniu i rozpakowywaniu papierosów,

- ustaleniu wyłącznie na domniemaniach i domysłach, że podczas tej działalności doszło do przyjęcia 22 500 kg krajanki tytoniowej oraz do nielegalnego wytworzenia 18 240 000 sztuk papierosów, w sytuacji gdy z weryfikowalnych dowodów wynika, że wytworzono 3 839 080 papierosów z ok. 3 999 kg krajanki i zabezpieczono dodatkowo 3 476,5 kg krajanki, a więc znacznie mniej od ilości przyjętych przez Sąd;

3) rażąco niewspółmierność orzeczonych kar jednostkowych, jak

	<p>i kary łącznej pozbawienia wolności, a także rażąco za wysokie grzywny i nawiązki w stosunku do stopnia winy oskarżonego.</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>		
<p>Zarzuty podniesione w apelacji obrońcy okazały się bezzasadne.</p> <p>Analiza apelacji prowadzi do wniosku, że skarżący podniósł zarówno zarzuty obrazy przepisów prawa procesowego, jak i zarzuty błędu w ustaleniach faktycznych, ale podstawą do ich skonstruowania uczynił te same okoliczności, które uznał za uchybienia Sądu I instancji. W tych różnych rodzajowo zarzutach podważana jest bowiem ta sama ocena wiarygodności danych dowodów i poczynione na ich podstawie ustalenia faktyczne. Takie ujmowanie zarzutów nie jest prawidłowe. Dane, czyli jedno uchybienie, winno stanowić podstawę</p>		

do podniesienia
jednego zarzutu.
Zarzut ten winien
się opierać na
tzw. pierwotnej
przyczynie
uchybień, co wiąże
się z tym, że
nie można mylić
przyczyny
uchybień z jego
następstwem –
skutkiem.

Oczywiście jedno
rozstrzygnięcie (np.
jeden punkt wyroku)
może być dotknięty
dwoma bądź większą
ilością uchybień, co
da podstawę do
podniesienia dwóch
lub większej ilości
zarzutów, ale, jak
już to podkreślono,
to samo uchybienie
powinno stanowić
podstawę do
podniesienia
jednego zarzutu.

Poszukując
pierwotnej
przyczyny
uchybień należy
pamiętać o tym, że
zarzut obrazy prawa
materialnego może
być podniesiony
prawidłowo tylko
wtedy, gdy co do
danego uchybień
nie są
kwestionowane
ustalenia faktyczne,
natomiast zarzut
błędny w ustaleniach
faktycznych może
być prawidłowo
podniesiony tylko
wtedy, gdy co do
danego uchybień

nie jest
kwestionowany
sposób
procedowania sądu
- co wiąże się
z obrazą przepisów
prawa procesowego
czy to na etapie
gromadzenia
dowodów, czy też
na etapie ich
oceny. Jeżeli błędne
ustalenia faktyczne
są wyłącznie
następstwem obrazu
prawa procesowego
na wspomnianych
dwóch etapach, to
nie ma podstaw
do podnoszenia
zarzutu opartego na
podstawie art. 438
pkt 3 k.p.k. Zasadne
jest wówczas
podniesienie tylko
zarzutu obrazu
prawa procesowego,
a błędne ustalenia
faktyczne,
stanowiące jedynie
skutek, decydują
o wpływie tego
uchybień na treść
wyroku. Wykazanie
tego wpływu jest
wszak niezbędne,
gdy za podstawę
zarzutu skarżący
przyjmuje art. 438
pkt 2 k.p.k. Zarzut
błędu w ustaleniach
faktycznych może
zaś zostać
prawidłowo
podniesiony,
oczywiście od strony
formalnej, czyli jako
pierwotna przyczyna
uchybień,
wówczas, gdy sąd,

ustalając stan faktyczny, wziął pod uwagę wszystkie istotne w sprawie dowody i prawidłowo je ocenił, lecz ustalając stan faktyczny na podstawie tych dowodów, pominął wynikające z nich okoliczności istotne w sprawie (tzw. błąd „braku”) albo ustalił fakty, które wcale z danego dowodu nie wynikają lub wynikają, ale zostały zniekształcone (tzw. błąd „dowolności”). Błąd „dowolności” może także polegać na tym, iż w sposób wadliwy wnioskowano z prawidłowo ustalonych faktów ubocznych co do istnienia lub nieistnienia faktu głównego w procesach poszlakowych. Błąd tego rodzaju oznacza, że określony fakt ustalono w sposób dowolny, albowiem nie ma on oparcia w dowodach (tak trafnie D. Świecki [w:] Kodeks postępowania karnego. Komentarz, red. J. Skorupka, Legalis 2018, komentarz do art. 438).

Przedstawiony sposób konstruowania zarzutów (kwalifikowania uchybienia pod określoną przyczynę odwoławczą) nie został zachowany w omawianej apelacji. W konsekwencji, uznanie niezasadności danego zarzutu będzie skutkowało niejako automatycznie niezasadnością innego zarzutu, który został oparty na tym samym rzekomym uchybieniu Sądu, ale ujętym z perspektywy „następstwa” tegoż uchybienia, a nie „przyczyny”.

Odrywając się od powyższych rozważań, należy stwierdzić, że analiza akt sprawy prowadzi do wniosku, iż Sąd I instancji w sposób prawidłowy zgromadził dowody, następnie ocenił je zgodnie z wymogami określonymi w art. 7 k.p.k. oraz 410 k.p.k., nie naruszając zarazem dyrektyw zawartych w art. 2 § 2 k.p.k., art. 4 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k., po czym na ich podstawie

dokonał trafnych ustaleń faktycznych. Wspomniana ocena Sądu a quo nie naruszała zatem granic swobodnej oceny, wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego, jak też nie była obarczona błędami faktycznymi czy logicznymi.

Uzasadnienie zaskarżonego wyroku spełnia wymogi przewidziane przez art. 424 k.p.k. Odtwarza proces myślowy, który doprowadził Sąd Okręgowy do rozstrzygnięcia i stąd umożliwia przeprowadzenie kontroli instancyjnej. Pamiętać należy, że Sąd odwoławczy nie kontroluje zasadności pisemnych motywów wyroku, lecz trafność orzeczenia Sądu I instancji. W uzasadnieniu przedstawiany jest tylko tok rozumowania Sądu, który doprowadził do wydania konkretnego orzeczenia. Jeżeli więc uzasadnienie orzeczenia pozwala na kontrolę instancyjną, nawet

utrudnioną, a nie uniemożliwia jej, to spełnia wymogi art. 424 k.p.k. (zob. m.in. postanowienie SN z dnia 7 stycznia 2009 roku, IV KK 368/08, LEX nr 598005).

Należy

przypomnieć, że utrwalone w judykaturze jest stanowisko, że przekonanie sądu o wiarygodności jednych dowodów i niewiarygodności innych pozostaje pod ochroną art. 7 k.p.k., wtedy, gdy:

a) jest poprzedzone ujawnieniem w toku rozprawy głównej całokształtu okoliczności sprawy (art. 410 k.p.k.) i to w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy (art. 2 § 2 k.p.k.),

b) stanowi wynik rozważenia wszystkich okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonego (art. 4 k.p.k.),

c) jest wyczerpująco i logicznie - z uwzględnieniem wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego - uargumentowane w

uzasadnieniu
wyroku (art. 424 § 1 i
2 k.p.k.) – zob. m.in.:
wyrok SN z dnia 16
grudnia 1974 roku,
Rw 618/74, Lex nr
18945, wyrok SN z
dnia 4 lipca 1995
roku, II KRN 72/95,
Lex nr 162495,
postanowienie SN z
dnia 18 stycznia
2007 roku, III KK
271/06, Lex nr
459451.

Zarzut obraży
przepisu art. 7 k.p.k.
może okazać się
skuteczny, wówczas
gdy jego autor
wskaże, na czym
konkretnie polegało
przekroczenie granic
swobodnej oceny,
tj. wykaże, ocena
których dowodów
klóciła się z
zasadami
doświadczenia
życiowego lub była
wbrew wskazaniom
wiedzy względnie
była sprzeczna z
regułami logicznego
rozumowania. Nie
czyni zadość
powyższym
wymogom
dokonanie przez
apelującego własnej
wybiórczej oceny
dowodów i
poczynienie w
środku
odwoławczym, w
oparciu o taką ocenę,
własnych ustaleń.
Należy podkreślić,
że sąd orzekający

może w ramach swej dyskrecjonalnej władzy jedno dowody uznać za wiarygodne, zaś innym tego przymiotu odmówić, byleby przy ich ocenie nie przekroczył granic zakreślonych w art. 7 k.p.k., a swoje stanowisko w sposób wyczerpujący i logiczny uzasadnił.

W myśl art. 410 k.p.k., podstawę wyroku może stanowić tylko całościowość okoliczności ujawnionych w toku rozprawy głównej. Obraza tego przepisu może nastąpić wówczas, gdy sąd meriti oprze swoje ustalenia na dowodzie, którego nie przeprowadził i nie ujawnił w toku przewodu sądowego, gdy pominię określony dowód lub dowody przy analizie i ocenie lub też, gdy uzna określony dowód za wiarygodny, ale pominię go w całości czy w części przy dokonywaniu ustaleń faktycznych w sprawie (tak postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2018 r., V

KK 58/18, Legalis nr 1798349).

Jeśli zaś chodzi o zarzut obrazy przepisu art. 5 § 2 k.p.k., to należy pamiętać, iż wątpliwości, o jakich stanowi ten przepis, to wątpliwości sądu, nie zaś strony procesowej wyrażającej odmienne stanowisko w przedmiocie całokształtu materiału dowodowego, a w szczególności oceny wiarygodności dowodów.

Wyrażona w art. 5 § 2 k.p.k. zasada in dubio pro reo nie nakłada na sąd orzekający obowiązku przyjęcia za wiarygodną wersji najkorzystniejszej dla oskarżonego, a jedynie zakaz czynienia niekorzystnych domniemań w sytuacji, gdy z żadnego dowodu owe okoliczności nie wynikają. Z treści normy art. 5 § 2 k.p.k. nie można czynić narzędzia, nakazującego dokonywanie ustaleń faktycznych zawsze na korzyść oskarżonego w razie jakichkolwiek wątpliwości, nawet

takich, które można wyeliminować, pozostając w granicach określonych przez zasadę swobodnej oceny dowodów.

Wyraźnie zaznaczyć należy, iż równoległe stawianie zarzutu naruszenia art. 7 k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k., nie jest poprawne. Nie może ulegać wątpliwości, że przepisy art. 5 § 2 k.p.k. i art. 7 k.p.k. mają charakter rozłączny. Zastosowanie reguły *in dubio pro reo* wchodzi w grę wówczas, gdy mimo przeprowadzenia wszystkich możliwych dowodów oraz dokonania ich oceny spełniającej wymogi określone w art. 7 k.p.k. pojawią się wątpliwości, których nie da się wyeliminować (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 12 maja 2015 r., II AKa 396/14, LEX; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2013 r., V KK 119/13, LEX).

Wskutek przeprowadzonej kontroli instancyjnej Sąd Apelacyjny stanął na

stanowisku, że –
wbrew
twierdzeniom
apelującego –
przyjęta przez Sąd
Okręgowy wersja
wydarzeń znajduje
odzwierciedlenie w
należycie
zgromadzonym i
ocenionym
materiale
dowodowym. Sąd
ten nie dopuścił się:

5) obraży art. 2
§ 2 k.p.k. i art.
4 k.p.k., ponieważ
poddął badaniu
i uwzględnił
wyrokując
okoliczności
przemawiające
zarówno na korzyść,
jak i na niekorzyść
oskarżonego, czemu
dał wyraz w
uzasadnieniu
zaskarżonego
wyroku, a wszystkie
rozstrzygnięcia oparł
na prawdziwych
ustaleniach
faktycznych;

6) obraży art. 5
§ 2 k.p.k., gdyż
nie rozstrzygnął na
niekorzyść
oskarżonego
jakichkolwiek
niedających się
rozstrzygnąć
wątpliwości,
ponieważ takowych
w zakresie
sprawstwa i winy
oskarżonego nie
było;

7) obrazy
art. 7 k.p.k.,
ponieważ ocenił
wszystkie dowody
zgromadzone w
sprawie i uczynił to
swobodnie, a nie
dowolnie, kierując
się przy tym
zasadami
prawidłowego
rozumowania,
doświadczenia
życiowego oraz
wskazaniami
wiedzy;

8) błędu w
ustaleniach
faktycznych,
ponieważ wszystkie
ustalone fakty
znajdują oparcie w
dowodach będących
podstawą ich
przyjęcia i
jednocześnie nie
pominięto żadnego
faktu z tych
dowodów
wynikającego, a
zatem nie może być
mowy ani o błędzie
dowolności, ani też o
błędzie braku.

Odnosząc się do
konkretnych
argumentów
zawartych w apelacji
zauważyć należy,
że obrońca nie
kwestionuje tego, że
na terenie B. miała
miejsce nielegalna
produkcja
papierosów i
oznaczanie ich
podrobionymi
znakami

towarowymi. J. P. (1) brał udział w tej działalności i do tego się przyznał. Pracował przy linii produkcyjnej oraz przy załadunku i rozładunku towarów. Zdaniem skarżącego, Sąd Okręgowy nie wykazał jednak, aby działalność ta odbywała się w ramach grupy przestępczej. Był to zwykły układ pracodawca – pracownik. Ponadto Sąd I instancji błędnie przyjął, że w okresie od (...) r. do (...) (...) r. wyprodukowano 18 240 000 papierosów i przyjęto od nieustalonych osób wyroby akcyzowe w postaci krajanki tytoniowej w ilości 22 500 kg – obrońca przedstawił w tej kwestii własne wyliczenia oparte wyłącznie na tym co znaleziono w trakcie przeszukania, ponieważ pozostałe ilości opierają się tylko „na domysłach”.

Ze stanowiskiem obrońcy nie można się zgodzić, a to z następujących powodów.

Po pierwsze, twierdzenia obrońcy

o rzekomym „nierozważeniu wszystkich okoliczności sprawy, w szczególności tych, które przemawiały na korzyść oskarżonego”, o „bezkrytycznym i wybiórczym potraktowaniu dowodów obciążających J. P. (1)”, o „lekceważącej ocenie dowodów” i „oparciu się na domysłach” przy ustalaniu istnienia grupy przestępczej i ustalaniu ilości wyprodukowanych papierosów są wręcz oderwane od realiów sprawy i mają się nijak do treści uzasadnienia zaskarżonego wyroku. Prawdą jest, że wyjaśnienia oskarżonych nie były spójne, a nawet były ze sobą sprzeczne. Prawdą jest też, że oskarżeni zmieniali swoje relacje, w tym J. P. (1). Co jednak istotne, Sąd Okręgowy dostrzegł te „sprzeczności”, „niespójności” oraz „zmiany wersji” i we wspomnianym uzasadnieniu poddał je wnikliwej ocenie. Precyzyjnie określił, którym relacjom dał wiarę, a którym tej wiary odmówił i dlaczego. Ocena ta jest

zgodna z zasadami
prawidłowego
rozumowania,
doświadczenia
życiowego i
wskazaniami
wiedzy. Nie może
być tu mowy o
dowolności.
Obrońca zdaje się
nie zauważać bardzo
obszernych
wywodów Sąd
Okręgowego
zawartych w
uzasadnieniu
zaskarżonego
wyroku. Zestawiając
te rozważania z
mocnymi,
krytycznymi
stwierdzeniami
obrońcy, opisanymi
wyżej, można
odnieść wrażenie, że
odnoszą się one do
jakiejs innej sprawy
albo że skarżącemu
doręczono zgola
inne uzasadnienie
Sądu I instancji,
choć założenia te
należy odrzucić,
gdyż nic na to nie
wskazuje.

Po drugie, Sąd
Okręgowy słusznie
przyjął, że w B.
istniała
zorganizowana
grupa przestępcza
i J. P. (1) brał
w niej udział.
Otóż Sąd Okręgowy
czyniąc ustalenia
faktyczne odnośnie
do wytwórni
papierosów
działającej w B.

jasno wskazuje kto brał udział w nielegalnym nabywaniu krajanki tytoniowej, wytwarzaniu papierosów, oznakowaniu ich podrobionymi znakami towarowymi i unikaniu opodatkowania. Wśród tych osób wymienia J. P. (1). Mało tego, określa rolę każdego i opisuje sposób produkcji, która odbywała się przy wykorzystaniu bardzo profesjonalnych maszyn. Omawiając dowody Sąd i instancji precyzyjnie wskazuje, które ze zmiennych wyjaśnień oskarżonego uznaje za wiarygodne, a które nie i jakie okoliczności o tym zdecydowały. Z tą ocenę w pełni zgadza się Sąd Apelacyjny i w całej rozciągłości do niej się odwołuje. Idąc dalej, w części dotyczącej oceny prawnej czynów Sąd Okręgowy wyjątkowo obszernie, wnikliwie i przekonująco wykazuje dlaczego zachowanie oskarżonych, w tym J. P. (1), wyczerpało znamiona

przestępstwa z art. 258 § 1 k.k., tj. udziału w zorganizowanej grupie przestępczej. Zaprezentowano tam zarówno teoretyczne rozważania na temat znamion tego typu czynu zabronionego, jak i przedstawiono szczegółowo powody, które w analizowanym przypadku zdecydowały o przyjęciu tej kwalifikacji prawnej. Uczyniono to z podaniem dowodów i konkretnych faktów, jakie w tym przypadku miały rozstrzygające znaczenie. Nadto sposób rozumowania Sądu I instancji został przejrzyście umotywowany. Zbędnym byłoby powielanie tego samego w tym miejscu. obrońca zdaje się tych wszystkich obszernych wypowiedzi Sądu Okręgowego nie dostrzegać, co już sygnalizowano, ale one w sposób niebudzący wątpliwości wykazują sprawstwo J. P. (1) i to nie tylko w zakresie przestępstwa z art. 258 § 1 k.k., ale i w

zakresie wszystkich pozostałych przypisanych mu przestępstw. Zarzut obrońcy, w zakresie zorganizowanej grupy przestępczej, oparty jest li tylko na ogólnikowych stwierdzeniach, a uzasadnienie apelacji też nie wnosi niczego co mogłoby podważyć bardzo logiczną i trafną argumentację Sądu Okręgowego, którą Sąd Apelacyjny akceptuje.

Po trzecie, wbrew twierdzeniom obrońcy, Sąd Okręgowy miał na uwadze „ chorobę alkoholową” A. M. (1). W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku poświęcił temu obszerny fragment, do którego odwołuje się Sąd Apelacyjny. Warto jedynie zauważyć, że z opinii biegłych psychiatrów wynika, iż wspomniane uzależnienie nie tylko, że nie wpływa na ograniczenie, czy zniesienie poczytalności, ale też nie ogranicza jego funkcji poznawczych. Nie stwierdzili także u niego zespołu amnestycznego i tendencji do

konfabulacji. Nadto wyjaśnienia A. M. (1), w części, w której dano im wiarę, a jest to znaczny zakres, znajdują potwierdzenie w innych dowodach zgromadzonych w sprawie, w tym korelują z wyjaśnieniami samego J. P. (1).

Po czwarte, nie jest prawdą, że Sąd Okręgowy przyjął, iż maszyny w B. pracowały w sposób nieprzerwany. Na stronie 49 uzasadnienia zaskarżonego wyroku, w części odnoszącej się do ustaleń faktycznych, podkreślono, iż „w pracy nie było większych przestojów i była ona wykonywana od poniedziałku do soboty włącznie”. Przestoje więc były. Zakładając, że trwały one dwa tygodnie, jak sugerują J. P. (1) i A. M. (1), to i tak nie ma to żadnego znaczenia z punktu widzenia poczynionych ustaleń faktycznych co do ilości nabytej krajanki tytoniowej, ilości wyprodukowanych i oznaczonych podrobionymi znakami

towarowymi
papierosów, co do
których oskarżony
uchylał się również
od opodatkowania.
Ilości te wynikają
bowiem z
prawidłowo
poczynionych przez
Sąd Okręgowy
ustaleń faktycznych,
które mają oparcie
w trafnie ocenionych
dowodach. Ilość
dostarczonej
krajanki tytoniowej
wynika przede
wszystkim z
wyjaśnień A. M. (3)
i J. P. (1). Z kolei
z opinii biegłego
D. P. wynika, że
teoretyczna
wydajność maszyn
zabezpieczonych w
B. w zakresie
wytwarzania i
pakowania, to 1
920 000 sztuk
papierosów
tygodniowo.
Przyjmując, że
wytwórnia działała
6 miesięcy i każdy
miesiąc składał się
z 4 tygodni,
to możliwe było
wyprodukowanie w
tym czasie 46
080 000 sztuk
papierosów. J. P.
(1) zarzucono zaś
wytworzenie 18 240
000 papierosów –
a zatem znacząco
poniżej połowy
teoretycznych
możliwości. Tak
więc, gdyby nawet
przerwy były o wiele

dłuższe, to w niczym to nie podważa prawidłowości ustaleń Sądu Okręgowego, a tym bardziej nie czyni tego jednodniowa nieobecność J. P. (1) w dniu (...) (...) r., na którą zwraca uwagę obrońca w apelacji. Przedstawione dane podważają również tezę obrońcy, że Sąd Okręgowy dokonując wyliczeń „przyjął prawie maksymalną moc przerobową linii”, co miałoby się wiązać z „małą” ilością osób obsługujących maszyny.

Po piąte, nie zasługują na uwzględnienie zarzuty obrońcy, w których twierdzi, że dowolnym i co za tym idzie nieprawidłowym było ustalenie przez Sąd I instancji, że było 15 transportów tytoniu do B., każdy po 1 500 kg, tj. łącznie 22 500 kg i że wyprodukowano 18 240 000 sztuk papierosów. Rzecz w tym, że poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne opierają się na wyjaśnieniach J. P. (1) i A. M. (1). Pierwszy z nich podał, że transportów było 30.

standardowo po 1 500 kg każdy. Z kolei drugi z nich podał mniej precyzyjnie, że transportów było kilkanaście i przywożono od 700 kg do 1 500 kg. Zestawiając te relacje Sąd I instancji ustalił, że transportów było 15 i za każdym razem po 1 500 kg. Takie ustalenie nie jest z pewnością dowolne. Jest ono wręcz korzystne, gdy uwzględni się dość stanowcze twierdzenia J. P. (1), co do ilości transportów, a w szczególności co do wagi dostarczonej krajanki tytoniu. Ustalenie to jawi się jako tym bardziej trafne, a nawet daleko ostrożne, gdy uwzględni się relacje co do sposobu i czasu pracy w nielegalnej wytwórni oraz opinię biegłego w zakresie wydajności maszyn. Ilość wyprodukowanych papierosów jest zaś wynikiem matematycznych wyliczeń związanych z powyższymi ustaleniami. Zgodnie z opinią biegłego, 22 500 kg krajanki pozwoliło na wyprodukowanie 18 240 000

papierosów i to po odliczeniu ponad 3 ton krajanki zabezpieczonej podczas interwencji Policji w dniu (...) (...) r., a więc nie wykorzystanej do produkcji. Biegły stwierdził zarazem, iż z 25 kilogramów krajanki powstaje 1 kilogram pyłu, zaś pozostałe 24 kilogramy służą do wytworzenia 24 000 papierosów – 1 gram krajanki na jednego papierosa. W tym miejscu wypada zauważyć, że wyliczenia dokonane w analizowanym zakresie przez obrońcę, wyłącznie w oparciu o to co znaleziono podczas przeszukania, są w świetle zasad logiki i doświadczenia życiowego dość naiwne, ponieważ nie uwzględniają tego, iż wytwórnia działała, z niewielkimi przerwami, przez okres 6 miesięcy, nie mówiąc już o sprzeczności z wyjaśnieniami samego J. P. (1) i A. M. (1).

Po szóste, prawdą jest, że Sąd Okręgowy ustalił, iż z S. do B. trafiły 2 transporty krajanki tytoniowej po 1 500

kg, łącznie 3000 kg. Sąd ten nie ustalił zarazem skąd pochodziła krajanka tytoniowa ponad wymienioną ilość. Nie zdołano tego uczynić zarówno w postępowaniu przygotowawczym, jak i sądowym. Żaden z oskarżonych, czy świadków nie potrafił wskazać dostawców. Dlatego też w opisie czynu przyjęto, iż pochodziła ona od nieustalonych osób. W niczym to jednak nie podważa prawidłowości poczynionych ustaleń faktycznych, ponieważ dostawy te ponad wszelką wątpliwość miały miejsce, o czym była już mowa.

Nietrafny okazał się jednocześnie zarzut rażącej niewspółmierności kary. Sąd Okręgowy kształtując rozmiar jednostkowych kar pozbawienia wolności i kary grzywny oraz kary łącznej pozbawienia wolności miał na uwadze wszystkie istotne w tej materii okoliczności, tj. zarówno te przemawiające na korzyść J. P. (1), jak i na jego niekorzyść. Z

jednej strony chodzi tu o częściowe przyznanie się do popełnienia zarzuconych mu przestępstw i nie utrudnianie postępowania, a drugiej strony o wysoki stopień szkodliwości społecznej popełnionych przez niego przestępstw, rodzaj naruszonych dóbr prawnie chronionych (porządek publiczny, obrót gospodarczy i mienie Skarbu Państwa), czas przestępczego współdziałania, w tym w ramach grupy przestępczej, ilość osób zaangażowanych w przestępczą działalność, działanie w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, znaczącą rolę, jaką odegrał w przestępczym procederze – wbrew sugestiom obrońcy, wyczerpanie jednym czynem znamion opisanych w dwóch przepisach, co przy niektórych zarzutach skutkowało przyjęciem kwalifikacji kumulatywnej, popełnienie przestępstw w ramach

zorganizowanej grupy przestępczej, zaplanowany i przemyślany sposób działania, działanie z zamiarem bezpośrednim oraz uczynienie z popełnienia przestępstwa stałego źródła dochodu, w szczególności zaś uprzednia karalność i nie wykorzystanie szansy, jaką było warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności.

Orzekając karę grzywny Sąd Okręgowy miał na uwadze warunki osobiste, rodzinne, stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe J. P. (1), co jednoznacznie wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku.

Sąd Okręgowy każdej z tych okoliczności nadał odpowiednią rangę i wagę, a ostateczna ich ocena ma charakter kompleksowy, a nie jednostronny, jak sugeruje to skarżący. W rezultacie brak było podstaw do obniżenia wymierzonych kar.

Zdaniem Sądu
Apelacyjnego,
orzeczone kary
(jednostkowe i
łączna) są
odpowiednie do
stopnia zawinienia
oskarżonego oraz do
stopnia społecznej
szkodliwości
czynów, których
się dopuścił, jak
również zapewniają
prawidłowe
oddziaływanie
wychowawcze i
zapobiegawcze
wobec niego. Czynią
też zadość
potrzebom w
zakresie
kształtowania
świadomości
prawnej
społeczeństwa.

Sąd Okręgowy
prawidłowo również
ustalił wysokość
nawiązek
orzeczonych w
punkcie 92
zaskarżonego
wyroku na rzecz
pokrzywdzonych
podmiotów.

Nawiązki te z
pewnością nie rażą
swoim rozmiarem
(w każdym
przypadku po 20
000 złotych, przy
czym łącznie 40 000
złotych), gdy weźmie
się pod uwagę
ilość papierosów,
które J. P. (1)
wyprodukował, a
przecież były one

<p>oznaczane podrobionymi znakami towarowymi.</p> <p>Nie budzi jednocześnie żadnych zastrzeżeń wskazanie, które z kar wymierzonych oskarżonemu podlegają wykonaniu w przypadku wystąpienia idealnego zbiegu w rozumieniu art. 8 § 1 k.k.s. (punkt 95 zaskarżonego wyroku).</p> <p>Z wyżej wskazanych powodów, Sąd Apelacyjny utrzymał zaskarżony wyrok w mocy w stosunku do J. P. (1).</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Obrońca J. P. (1) wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu w pkt XLVI czynu (udział w zorganizowanej grupie przestępczej), a także zmianę zaskarżonego wyroku co do oskarżonego w pozostałych punktach i wymierzenie mu</p>	<p># zasadny</p> <p># częściowo zasadny</p> <p># niezasadny</p>	

<p>znacznie niższej kary pozbawienia wolności, niższej grzywny i niższej nawiązki, przy przyjęciu znacznie mniejszego rozmiaru przestępczej działalności i ustaleniu, że nie działał on w ramach grupy, lecz wspólnie i w porozumieniu.</p> <p>Obrońca złożył też wniosek alternatywny o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.</p>			
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>			
<p>Wnioski nie zasługiwały na uwzględnienie, ponieważ niezasadne okazały się zarzuty podniesione w apelacji obrońcy, o czym była mowa wyżej.</p>			
<p>3.10.</p>	<p>Pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych podniósł zarzut obrazy prawa</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	

	<p>materialnego, tj. art. 33 § 1 k.k.s. i art. 45 § 1 k.k. poprzez ich niezastosowanie, tj. zaniechanie orzeczenia przepadku, obowiązku ściągnięcia równowartości pieniężnej korzyści majątkowej w wymiarze odpowiadającym dokonanemu uszczupleniu należności skarbowych w sytuacji, gdy orzeczenie takie było uzasadnione.</p>		
<p>Zwięźle o powodach uznania zarzutu za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny</p>			
<p>Zarzut okazał się niezasadny i to w stopniu oczywistym. Gdyby nie powołanie się w zarzucie na art. 45 § 1 k.k., to apelację należałoby pozostawić bez rozpoznania, na podstawie art. 430 § 1 k.p.k.</p> <p>Po pierwsze, zgodnie z art. 113 § 2 pkt 1 k.k.s., w postępowaniu w sprawach o przestępstwa skarbowe i wykroczenia skarbowe nie stosuje</p>			

się przepisów
Kodeksu
postępowania
karnego dotyczących
pokrzywdzonego.
Konsekwencją tej
regulacji jest to,
że w postępowaniu
karnoskarbowym
pokrzywdzeni nie
mogą realizować
swoich praw jako
oskarżyciele
prywatni czy
posiłkowi (uboczni
lub subsydiarni).
Takie strony w
tym postępowaniu
nie występują. W
niniejszej sprawie
(...) S.A. występują
jako oskarżyciele
posiłkowi. Mogą
zatem realizować
swoje prawa tylko w
zakresie
zarzuconych
oskarżonym
przestępstw
powszechnych,
którymi dobra
prawne
wymienionych firm
zostały
bezpośrednio przez
te przestępstwa
naruszone lub
zagrożone. Nie są zaś
stroną uprawnioną
do zaskarżenia
wyroku Sądu I
instancji w zakresie
przestępstw
skarbowych. Dlatego
też wszelkie wywody
dotyczące
konieczności
zastosowania art. 33
§ 1 k.k.s. nie
mają tu znaczenia,

a na tym przepisie pełnomocnik tak naprawdę oparł swoją apelację, co wynika z jej uzasadnienia.

Po drugie, gdyby skarżący poprzestał na zarzucie obrazy art. 33 § 1 k.k.s, to Sąd Apelacyjny pozostawiłby apelację bez rozpoznania.

Zarzucił jednak również obrazę art. 45 § 1 k.k. Niemniej w tym zakresie zarzut jest oczywiście bezzasadny. Rzecz w tym, że choć pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych wskazał jako naruszony także art. 45 § 1 k.k., to w rzeczywistości chodzi mu o orzeczenie ściągnięcia równowartości korzyści majątkowej, którą ma stanowić „kwota odpowiadająca uszczupleniem podatkowym”. Tak więc jedynie pod pozorem obrazy art. 45 § 1 k.k. skarżący domaga się zastosowania tego środka w związku z popełnionymi przez oskarżonych przestępstwami skarbowymi, czyli w rzeczywistości

chodzi mu o zastosowanie art. 33 § 1 k.k.s., a w tym przypadku reprezentowane przez niego podmioty nie są stroną. Zarzut ten jest niezasadny także i z innego powodu. Niezapłacony podatek, który dana osoba miała obowiązek uiścić, ale tego nie uczyniła nie stanowi korzyści majątkowej ani w rozumieniu art. 33 § 1 k.k., ani w rozumieniu art. 45 § 1 k.k. Jeszcze raz wypada podkreślić, że teza ta odnosi się do podatku, który dana osoba ma obowiązek uiścić. Z innym przypadkiem mielibyśmy do czynienia, gdyby sprawca wyłudził zwrot podatku VAT od zdarzenia, które w rzeczywistości nie miało miejsca (np. tzw. karuzele podatkowe). Wówczas doszłoby do zbiegu idealnego przestępstwa skarbowego i przestępstwem powszechnego, tj. oszustwa z art. 286 § 1 k.k. W myśl reguły wyrażonej w art. 8 § 1 k.k.s. sprawca odpowiedzialny na podstawie obu zbiegających się przepisów. W

<p>zakresie oszustwa (art. 286 § 1 k.k.) można by wtedy mówić o korzyści majątkowej w postaci nienależnego zwrotu podatku.</p>		
<p>Wniosek</p>		
<p>Pełnomocnik oskarżycieli posiłkowych wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie solidarnego obowiązku ściągnięcia od oskarżonych równowartości korzyści majątkowej w kwocie odpowiadającej uszczupleniom skarbowym w kwotach 1 160 397 zł od T. L. K., M. K. (1), G. C. i C. X. N. oraz 16 535 654 zł od A. P. (2), X. M., A. M. (1) i J. P. (1).</p>	<p># zasadny # częściowo zasadny # niezasadny</p>	
<p>Zwięźle o powodach uznania wniosku za zasadny, częściowo zasadny albo niezasadny.</p>		
<p>Wniosek nie zasługiwał na uwzględnienie, ponieważ niezasadny okazał się zarzut podniesiony w</p>		

<p>apelacji pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych, o czym była mowa wyżej.</p>		
<p>4. OKOLICZNOŚCI PODLEGAJĄCE UWZGLĘDNIENIU Z URZĘDU</p>		
<p>4.1.</p>		
<p>Zwięźle o powodach uwzględnienia okoliczności</p>		
<p>5. ROZSTRZYGNIĘCIE SĄDU ODWOŁAWCZEGO</p>		
<p>1.7. Utrzymanie w mocy wyroku sądu pierwszej instancji</p>		
<p>5.1.1.</p>	<p>Przedmiot utrzymania w mocy</p>	
<p>Sąd Apelacyjny utrzymał w mocy zaskarżony wyrok w całości.</p>		
<p>Zwięźle o powodach utrzymania w mocy</p>		
<p>Powody utrzymania zaskarżonego wyroku w mocy zostały wskazane przy omówieniu</p>		

<p>apelacji obrońców i pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych i zbędnym powielaniem byłoby powtarzanie tego samego w tym miejscu.</p>			
<p>1.8. Zmiana wyroku sądu pierwszej instancji</p>			
<p>5.2.1.</p>	<p>Przedmiot i zakres zmiany</p>		
<p>Zwięźle o powodach zmiany</p>			
<p>1.9. Uchylenie wyroku sądu pierwszej instancji</p>			
<p>1.1.7. Przyczyna, zakres i podstawa prawna uchylenia</p>			
<p>5.3.1.1.1.</p>		<p># art. 439 k.p.k.</p>	
<p>Zwięźle o powodach uchylenia</p>			
<p>5.3.1.2.1.</p>	<p>Konieczność przeprowadzenia na nowo przewodu w całości</p>	<p># art. 437 § 2 k.p.k.</p>	

Zwiężle o powodach uchylenia			
5.3.1.3.1.	Konieczność umorzenia postępowania	# art. 437 § 2 k.p.k.	
Zwiężle o powodach uchylenia i umorzenia ze wskazaniem szczególnej podstawy prawnej umorzenia			
5.3.1.4.1.		# art. 454 § 1 k.p.k.	
Zwiężle o powodach uchylenia			
1.1.8. Zapatrywania prawne i wskazania co do dalszego postępowania			
1.10. Inne rozstrzygnięcia zawarte w wyroku			
Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności		
6. Koszty Procesu			

Punkt rozstrzygnięcia z wyroku	Przytoczyć okoliczności	
Pkt 3 Pkt	<p>Sąd Apelacyjny obciążył oskarżonych T. L. K., M. K. (1), C. X. N., K. L., K. K. (1), M. M. (1), A. P. (2), X. M., A. M. (1) i J. P. (1) kosztami sądowymi za postępowania odwoławcze w częściach równych, tj. po 32 zł każdego z nich oraz wymierzył im opłaty za drugą instancję, i tak:</p> <ul style="list-style-type: none">- oskarżonemu T. L. K. w kwocie 20 400 zł,- oskarżonemu M. K. (1) w kwocie 12 400 zł,- oskarżonemu C. X. N. w kwocie 12 300 zł,- oskarżonemu K. L. w kwocie 6 300 zł,- oskarżonemu K. K. (1) w kwocie 6 400 zł,- oskarżonemu M. M. (1) w kwocie 6 400 zł,- oskarżonemu A. P. (2) w kwocie 14 400 zł,- oskarżonemu X. M. w kwocie 5 400 zł,	

- oskarżonemu A. M.
(1) w kwocie 5 400 zł,

- oskarżonemu J. P.
(1) w kwocie 5 400 zł.

Takie
rozstrzygnięcie
znajduje swoje
oparcie w art. 636 § 1
k.p.k. oraz art. 2, art.
3 ust. 1 i art. 8 ustawy
z dnia 23 czerwca
1973 r. o opłatach w
sprawach karnych.

Sąd Apelacyjny
zasądził od Skarbu
Państwa na rzecz
adwokata M. T.
kwotę 738 złotych,
w tym VAT, tytułem
zwrotu kosztów
nieopłaconej
pomocy prawnej
udzielonej z urzędu
w postępowaniu
odwoławczym.

Podstawą prawną
tego rozstrzygnięcia
był § 4 ust. 1 i
3 oraz § 17 ust. 2
pkt 5 rozporządzenia
Ministra
Sprawiedliwości z
dnia 3 października
2016 r. w sprawie
ponoszenia przez
Skarb Państwa
kosztów
nieopłaconej
pomocy prawnej
udzielonej przez
adwokata z urzędu
(Dz.U. z 2019 r., poz.
18).

7. PODPIS

G. N. H. K. I. P.	
-------------------	--

1.11. Granice zaskarżenia			
Kolejny numer załącznika	1		
Podmiot wnoszący apelację	Obrońcy oskarżonych K. L., M. M. (1) i K. K. (1)		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Rażąca niewspółmierność kar wymierzonych oskarżonym.		
0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu		

	przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
0.1.1.4. Wnioski		
#	uchylenie	# zmiana

1.12. Granice zaskarżenia			
Kolejny numer załącznika	2		
Podmiot wnoszący apelację	Obrońca oskarżonego M. K. (1)		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Rażąca niewspółmierność kar wymierzonych oskarżonemu.		
0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		

#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
0.1.1.4. Wnioski		
#	uchylenie	# zmiana

1.13. zaskarżenia	Granice	
-----------------------------	----------------	--

Kolejny numer załącznika	3	
Podmiot wnoszący apelację	Obrońca oskarżonego T. L. K.	
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Skazanie oskarżonego za przestępstwa przypisane mu w zaskarżonym wyroku.	
0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia		
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości	
# w części	#	co do winy
#	co do kary	
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany	

	w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
0.1.1.4. Wnioski		
#	uchylenie	# zmiana

1.14. zaskarżenia	Granice	
Kolejny numer załącznika	4	

Podmiot wnoszący apelację	Obrońca oskarżonego A. P. (2)		
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Skazanie oskarżonego za czyny przypisane mu w zaskarżonym wyroku.		
0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej		

	orzeczenie odpowiada prawu	
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
0.1.1.4. Wnioski		
#	uchylenie	# zmiana

1.15. zaskarżenia	Granice	
Kolejny numer załącznika	5	
Podmiot apelację	wnoszący Obrońca oskarżonego M. X. adwokat M. C.	

Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Skazanie oskarżonego za czyny przypisane mu w zaskarżonym wyroku.	
0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia		
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości	
# w części	#	co do winy
#	co do kary	
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	

#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
0.1.1.4. Wnioski		
#	uchylenie	# zmiana

1.16. Granice zaskarżenia	
Kolejny numer załącznika	6
Podmiot wnoszący apelację	Apelacja obrońcy oskarżonego M. X. adwokata M. L.

Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Skazanie oskarżonego za czyny przypisane mu w zaskarżonym wyroku.	
0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia		
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości	
# w części	#	co do winy
#	co do kary	
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia	
0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty		
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji		
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu	
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu	

#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
0.1.1.4. Wnioski		
#	uchylenie	# zmiana

1.17. Granice zaskarżenia	
Kolejny numer załącznika	7
Podmiot wnoszący apelację	Obrońca oskarżonego N. X. C.
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo	Skazanie oskarżonego za czyny przypisane mu w zaskarżonym wyroku.

ustalenie, którego dotyczy apelacja			
0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli		

	mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia	
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przepadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
0.1.1.4. Wnioski		
#	uchylenie	# zmiana

1.18. Granice zaskarżenia		
Kolejny numer załącznika	8	
Podmiot wnoszący apelację	Obrońca oskarżonego J. P. (1)	
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Skazanie oskarżonego za czyny przypisane mu w zaskarżonym wyroku.	

0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		

#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
0.1.1.4. Wnioski		
#	uchylenie	# zmiana

1.19. Granice zaskarżenia	
Kolejny numer załącznika	9
Podmiot wnoszący apelację	Pełnomocnika oskarżycieli posiłkowych P. B. S. z siedzibą w N. w S. i (...) S.A. z siedzibą w N. w S..
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Braku orzeczenia przypadku osiągniętej korzyści majątkowej - obowiązku ściągnięcia równowartości pieniężnej korzyści majątkowej.

0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia			
# na korzyść # na niekorzyść	# w całości		
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		

#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia	
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka	
#	art. 439 k.p.k.	
#	brak zarzutów	
0.1.1.4. Wnioski		
#	uchylenie	# zmiana

1.20. Granice zaskarżenia	
Kolejny numer załącznika	10
Podmiot wnoszący apelację	Obrońca oskarżonego A. M. (1)
Rozstrzygnięcie, brak rozstrzygnięcia albo ustalenie, którego dotyczy apelacja	Skazanie oskarżonego za czyny przypisane mu w zaskarżonym wyroku.
0.1.1.3.1. Kierunek i zakres zaskarżenia	
# na korzyść	# w całości

# na niekorzyść			
# w części	#	co do winy	
#	co do kary		
#	co do środka karnego lub innego rozstrzygnięcia albo ustalenia		
0.1.1.3.2. Podniesione zarzuty			
Zaznaczyć zarzuty wskazane przez strony w apelacji			
#	art. 438 pkt 1 k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu		
#	art. 438 pkt 1a k.p.k. – obraza przepisów prawa materialnego w innym wypadku niż wskazany w art. 438 pkt 1 k.p.k., chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu		
#	art. 438 pkt 2 k.p.k. – obraza przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia		
#	art. 438 pkt 3 k.p.k. – błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia,		

	jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia		
#	art. 438 pkt 4 k.p.k. – rażąca niewspółmierność kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka zabezpieczającego, przypadku lub innego środka		
#	art. 439 k.p.k.		
#	brak zarzutów		
0.1.1.4. Wnioski			
#	uchylenie	#	zmiana